

**Protokół nr LIII
sesji Rady Miejskiej Wrocławia
5 kwietnia 2018 roku, godz. 11.00
Sala 200, Sukiennice 9**

Sesja trwała w godzinach od 11.00 do 14.15.

Na ogólną liczbę 37 radnych nieobecna była Radna Katarzyna Obara-Kowalska.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Witam serdecznie przybyłych na naszą sesję Gości. Szczególnie serdecznie witam Pana Prezydenta i Państwa Prezydentów, witam Dyrektorów, witam Panie Radne i Panów Radnych. Witamy Panią Marię Zawartko — jakże miło — naszą Radną poprzedniej kadencji.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski otworzył obrady LIII sesji Rady Miejskiej Wrocławia]

[Szczegółowe wyniki głosowań](#) stanowią **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W związku ze zbliżającym się wejściem w życie europejskiego rozporządzenia o ochronie danych osobowych [red. — Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)] bardzo proszę o zachowanie szczególnej dbałości o dokumentację zawierającą dane osobowe. Proszę pamiętać o tym, aby dokumenty nie pozostawały niezabezpieczone na pulpitach, zarówno w trakcie obrad naszej Rady, w czasie przerw, jak i po ich zakończeniu. Po prostu te dokumenty, które zawierają nazwiska lub inne dane osobowe, należy ze sobą zabrać. I najlepiej je potem zniszczyć, jeżeli nie są konieczne. Jeśli przechowują Państwo dokumenty w szufladach, to bardzo proszę, aby były te szuflady zamykane na klucz. Proszę także o systematyczne opróżnianie swoich skrzynek pocztowych znajdujących się na parterze. Pozwoli to zminimalizować ryzyko wyjęcia przez osoby niepowołane korespondencji z przepełnionej skrzynki, ponieważ korespondencję da się wyjąć tylko ze skrzynki przepełnionej. Te przepisy o ochronie danych osobowych, które wejda [red. — w życie] w najbliższym czasie, są przepisami bardzo surowymi i przewidującymi dosyć daleko idące sankcje. W związku z tym zależy mi na tym, żeby wszyscy Państwo Radni byli o tym fakcie poinformowani i aby wiedzieli, jak się zachować, aby takich ewentualnych sankcji uniknąć. Stąd na sesji 26 kwietnia i na sesji majowej poświęcimy 10 min na krótką prelekcję dotyczącą konsekwencji wejścia [red. — w życie] tych nowych regulacji prawnych, żebyście dokładnie Państwo o nich wiedzieli i aby nie było takiej sytuacji, że ktoś będzie się tłumaczył potem, że nie wiedział, nie słyszał i nie było go przy tym. Otóż wszyscy Państwo takie informacje otrzymacie i będziemy Państwa prosili o to, aby stosować się do nowo obowiązujących w Rzeczypospolitej regulacji. Przypominam, jak co miesiąc, o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych przez Państwa Radnych do dnia 30 kwietnia zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie gminnym. Instrukcje wraz ze wzorem oświadczenia otrzymaliście Państwo na skrzynki e-mail. Wzór oświadczenia jest również dostępny w sekretariacie Biura Rady Miejskiej oraz w wersji elektronicznej na stronie internetowej bip.um.wroc.pl

Otrzymaliście Państwo płytę CD będącą zapisem projektu artystycznego Romana Kołakowskiego, naszego wrocławskiego barda i kompozytora, pt.: „Opera

Matematyczna”, nawiązującą do najsłynniejszych twierdzeń matematycznych Stefana Banacha i Hugona Steinhausa. Prapremiera sztuki miała miejsce 18 października 2016 r. w ramach działań Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. Producentami są Biuro Festiwalowe „Impart 2016” i Teatr Piosenki.

Zwróciła się do mnie kancelaria radcy prawnego, kancelaria z Poznania, jak się orientowałem, bardzo markowa i bardzo dobra kancelaria, z zapytaniem, czy Państwo Radni są zainteresowani przeprowadzeniem szkolenia pt: „Ochrona dóbr osobistych osób pełniących funkcje publiczne. Jak bronić się przed oszczerczą krytyką w prasie i w Internecie?”. Celem szkolenia jest omówienie instrumentów ochrony karnej, jak i cywilnej. Temat wydaje mi się ciekawy i ważny. Jeżeli będzie zainteresowanie ze strony Państwa, to takie spotkanie z tą kancelarią zorganizujemy. Po to, żeby w okresie, do kutego się szybkimi krokami zbliżamy — mam tu na myśli wybory — mieć pełną świadomość, jakie mamy uprawnienia i jakie mamy możliwości obrony w sytuacji, kiedy ktoś w sposób nieuzasadniony czy też nieuczciwy będzie nas atakował.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

[red. — Nie wpłynął żaden wniosek w sprawie zmiany porządku obrad]

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

III. Dyskusja i głosowanie w sprawie absolutorium dla Prezydenta Wrocławia.

1. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego miasta Wrocławia za 2017 rok – druk nr 1336/18

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [w trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Mam zaszczyt i ogromną przyjemność zaprezentować dane finansowe. Za chwilę Pan Prezydent przedstawi sprawozdanie z wykonania zadań. Ja o tych zadaniach w związku z tym nie będę już mówił. Skupię się na danych liczbowych. Te najważniejsze to po pierwsze to, że osiągnęliśmy po raz drugi z rzędu dodatni wynik finansowy w naszym budżecie, ponad 9 000 000 PLN. W 2016 r., jak pamiętacie Państwo, 85 000 000 PLN. Drugi ważny parametr to tzw. nadwyżka operacyjna. Ona się nam zwiększa z roku na rok. W roku 2017 osiągnęliśmy poziom prawie 360 000 000 PLN. I dzięki tym dobrym wynikom budżetowym zmniejszyliśmy zadłużenie. To chyba najważniejsze informacje. 90 000 000 PLN niższe zadłużenie niż na koniec roku poprzedniego. Wskaźnik zadłużenia jest niższy, wynosi 7,17%. W roku 2016 ten wskaźnik wynosił 7,8%. Tak że ten wskaźnik jest niższy. Państwo ocenie wykonanie budżetu w odniesieniu do planu. I na tym slajdzie widać w tych dużych liczbach dochody i wydatki. Dochody szczęśliwie powyżej 100%, wydatki ponad 97%. To jest bardzo dobry wynik. Większość z tych najważniejszych pozycji, myślę tu o inwestycjach, zostało wykonanych. Z niektórych niewykonań cieszymy się, o nich za chwilę powiem więcej. To jest chociażby kwestia związana z obsługą zadłużenia. Na to przeznaczaliśmy mniej pieniędzy, mniej środków wydaliśmy na samą administrację, zarządzanie. Więc tutaj mamy też pewne oszczędności, ale z tych niewykonań jesteśmy zadowoleni. W poszczególnych grupach dochodów... Dochody własne, te najważniejsze, ponad 3% powyżej planów blisko 3 000 000 000 PLN. W tych grupach najważniejsze stałe dochody, podatki, tutaj ten najważniejszy podatek, podatek od nieruchomości — 433 000 000 PLN. Podatki dochodowe, przede wszystkim podatek PIT. Ten podatek PIT był o 113 000 000 PLN wyższy. Więcej tego podatku wpłynęło do naszego budżetu niż w roku 2016 — ponad 1 150 000 000 PLN. Subwencje, dotacje to zawsze jest bliskie 100%. To są środki przekazywane z zewnątrz. Środki europejskie — mniejsze wykonania. Takie wykonania odnotowały inne też polskie miasta. Jest tych środków mniej niż planowaliśmy, ale te środki oczywiście do nas wpłyną

w kolejnych okresach. Te najważniejsze dochody, dochody z podatków, przede wszystkim z podatku dochodowego od osób fizycznych. Zobaczcie Państwo, że te kwoty znacząco rosną, bo to jest ponad 80 000 000 PLN w kolejnych okresach. Tak duże przyrosty mamy w tej pozycji, w ostatnim roku ponad 100 000 000 PLN. Wykonanie wydatków w strukturze. To jest rekordowy budżet, jeśli chodzi o oświatę. Na oświatę wydatkowaliśmy 1 106 000 000 PLN dokładnie, z czego 106 000 000 PLN to były inwestycje w oświacie. To ponad ¼ budżetu, to są te wydatki związane z wrocławską oświatą. Jak zawsze transport, czyli drogi i transport publiczny, również na wysokiej pozycji, ponad 180 000 000 PLN wydatków inwestycyjnych na ten cel. Tu jeszcze raz poszczególne wykonania, tak jak mówiłem, w poszczególnych działach budżetowych. Różne rozliczenia to są rezerwy. Tutaj jest to wykonanie mniejsze, ponieważ nie było potrzeby uruchamiania tych rezerw. Mamy 23 000 000 PLN z tego tytułu oszczędności. Podobnie wygląda sytuacja w pozycji związanej z obsługą zadłużenia. Mamy znacznie niższe te kwoty niż pierwotnie planowaliśmy. 14 000 000 PLN mniej musieliśmy na to wydatkować niż pierwotnie zakładaliśmy. Tak wygląda struktura wydatków inwestycyjnych. 37%, zawsze to jest pierwsza pozycja, transport publiczny i drogi. Na drugim, mówiłem już o tym, to wyjątkowy rok, jeśli chodzi o wrocławską oświatę. Kolejne pozycje — gospodarka mieszkaniowa, gospodarka komunalna. To jest wykres, który zawsze Państwu przedstawiam — dochody bieżące do wydatków bieżących. To jest odzwierciedlenie złotej reguły w finansach publicznych. Te wykresy nigdy nie powinny się przeciąć. Oznacza to tyle, że na te podstawowe wydatki musimy przeznaczać przede wszystkim środki pochodzące z dochodów bieżących, a nadwyżką, jeżeli ona jest, szczęśliwy jest coraz większa, obsługujemy i zadłużenie i możemy środki przeznaczyć na inwestycje. Ten parametr kwotowo, to są te nadwyżki w latach, który wyznacza tak naprawdę możliwość zarówno obsługi zadłużenia, jak też możliwość bieżącego dofinansowania inwestycji i obsługi długów w danym roku, jak widzicie Państwo, szczęśliwie rośnie — prawie 360 000 000 PLN. W roku 2016 to było 280 000 000 PLN, 198 000 000 PLN w 2015 r. W 2014 r. 140 000 000 PLN. A dla porównania w tym trudnym 2009 r. nadwyżka, po dramatycznym spadku dochodów, jak część z Państwa pamięta, wynosiła zaledwie 50 000 000 PLN. Tak że możemy czuć się bezpiecznie. Te parametry finansowe mamy coraz lepsze. To oznacza, że coraz łatwiej jest nam obsługiwać dług, który spada. Tak jak powiedziałem 90 000 000 PLN tego długu jest mniej. Ale dochody rosną, to jest bardzo ważny parametr. To nie jest kwestia tylko nominalnego zadłużenia, ale zawsze ten wskaźnik, o którym mówimy, wskaźnik obsługi zadłużenia, jest odnoszony do dochodów zrealizowanych. Ten wskaźnik nam szczęśliwie też się zmniejsza — [red. — obecnie wynosi] 7,17%, a ten dopuszczalny, dopuszczalne to 10,83%. Tyle z mojej strony. Chciałem bardzo podziękować Państwu Radnym za wspólną pracę nad budżetem w ciągu całego roku 2017. Oczywiście chciałem też podziękować Państwu Prezydentom, Dyrektorom i wszystkim tym, którzy uczestniczyli w tych pracach przez cały rok 2017.

Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej Małgorzata Zawada: Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Wrocławia na swoim plenarnym posiedzeniu w dniu 26 marca 2018 r. po zaopiniowaniu *Sprawozdania rocznego z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2017 r.* wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, *Sprawozdania finansowego miasta Wrocławia za 2017 r.* wraz z opinią niezależnego biegłego rewidenta oraz *Sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i samorządowych instytucji kultury miasta Wrocławia za rok 2017* oraz *Informacji o stanie mienia komunalnego miasta Wrocławia według stanu na dzień 31 grudnia 2017 r.* postanowiła wnioskować o udzielenie absolutorium Prezydentowi Wrocławia za 2017 r. Jednocześnie uchwała składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu z dnia 29 marca 2018 r. w sprawie opinii o wnioskach Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Wrocławia z wykonania budżetu miasta Wrocławia za rok 2017 wydała opinię pozytywną.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radna Grażyna Kordel** – W roku 2017 miasto Wrocław osiągnęło dochód w wysokości 4 135 000 000 PLN. Wydatki natomiast osiągnęły poziom 4 125 000 000 PLN. W planie zakładano deficyt budżetowy w wysokości 175 000 000 PLN, a osiągnięto zysk w wysokości 9 800 000 PLN. Zmniejszyła się planowana kwota obsługi długu publicznego do poziomu 46 700 000 PLN. Ale my nie będziemy dzisiaj wygłaszać pochwalnych peanów na tę okoliczność. Naszym zdaniem przy dobrym gospodarowaniu wynik ten można było znacznie zwielokrotnić i zmniejszyć zadłużenie miasta. Przekroczenie dochodów powyżej 4 000 000 000 PLN jest głównie wynikiem dotacji z budżetu państwa na program „Rodzina 500+” w kwocie 449 000 000 PLN oraz zwiększenia wpływów z podatku PIT, który jest skutkiem wzrostu wynagrodzeń, a także w dużym stopniu likwidacji tzw. umów śmieciowych. Wpływy z podatku PIT wyniosły 1 151 000 000 PLN i w stosunku do 2016 r. wzrosły o 112 788 000 PLN. Pracodawcy zostali wreszcie zmuszeni do poszanowania praw pracowniczych. Wzrosły subwencje z budżetu [red. — państwa] na oświatę do kwoty 595 000 000 PLN. Dotacje na inne cele oraz dotacje ze środków europejskich otrzymaliśmy [red. — w kwocie] 69 000 000 PLN. Podatek CIT — tu jest stagnacja od lat, a nawet spadek w porównaniu do 2016 r. o kwotę w zasadzie niedużą, 3 741 000 PLN. W skali globalnej wskaźnik ten znacznie przewyższa i wyprzedza wpływy z podatku PIT. A u nas jest odwrotnie. Z obserwacji wynika, że jest to skutkiem braku rozwoju przemysłu na terenie miasta, nieposzukiwania nowych inwestorów. Swego czasu brałam udział w posiedzeniu Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury dotyczącym *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*. Na zadane pytanie uzyskałam odpowiedź, że gmina przeznaczy pod rozwój przemysłu 107 ha, m.in. na osiedlu Żar. Jednocześnie, mimo że rozpropagowałam to osiedle, w przedmiotowym *Studium* nie odnalazłam takiego zapisu. We Wrocławiu każdy atrakcyjny obszar deweloperzy zabudowują obiektami biurowymi. Tysiące metrów powierzchni nie są w żaden sposób wykorzystywane i stoją latami puste. Dla niektórych z nich utworzono podstrefy specjalnych stref ekonomicznych, uszczuplając wpływy m.in. z podatku od nieruchomości. Wspiera się budowę licznych galerii handlowych i sklepów wielkopowierzchniowych przez niepolskich inwestorów, którzy podatki odprowadzają do krajów macierzystych. Znikają przez to takie obiekty jak np. dworzec autobusowy. Stworzono utrudnienia pasażerom, powstała atrapa dworca. Przechodząc dalej, to na koniec 2017 r. według protokołu z badania niezależnego biegłego rewidenta z firmy Avanta wskazano na deficyt budżetowy w spółkach, w których miasto jest stuprocentowym udziałowcem bądź ma zbliżone udziały. Strona 30 tego protokołu. I tak wyliczam: MPK 26 175 000 PLN deficytu, Wrocławskie Mieszkania 1 686 000 PLN, Wrocławskie Centrum Treningowe 2 975 000 PLN deficytu, Stadion Wrocław 42 190 000 PLN, Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej 2 015 000 PLN, Wrocławski Park Technologiczny 1 517 000 PLN, Hala Ludowa 6 761 000 PLN, Wrocławska Rewitalizacja 339 400 PLN, Ekosystem 250 000 PLN, Wrocławskie Igrzyska Sportowe The World Games 60 353 000 PLN deficytu, szpital Pro Vita 792 000 PLN. Co ze spółką IT założoną przez magistrat wraz z wrocławskimi uczelniami? W roku ubiegłym 5 kwietnia przejął ją Skarb Państwa. Wykazywała ponad 20 000 000 PLN strat. W 2012 r. do kampusu wkroczyła prokuratura. Zarzuty są poważne: oszustwa, niegospodarność, wyłudzenie kredytów lub dotacji przy pomocy podrobionych dokumentów, dziwne przetargi na prace budowlane. To wszystko na ponad 35 000 000 PLN. Czy podrzucono ten gorący kartofel Ministerstwu? Czy magistrat poniesie konsekwencje tych czynów? Następny problem — nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki Wrocławski Komitet Organizacji Światowych Igrzysk Sportowych, którego celem było przygotowanie i przeprowadzenie imprezy sportowej The World Games...

Zgromadzenie to podjęło decyzję w sprawie rozwiązania i otwarcia likwidacji z dniem 1 grudnia 2017 r. tej spółki. Czy kiedykolwiek dowiemy się, ile ta impreza przyniosła miastu strat i ile lat będą spłacane kredyty na nią zaciągnięte? Następnie zobowiązania finansowe bez zobowiązań spółek... Zobowiązania finansowe na [red. — dzień] 31 grudnia 2017 r. z tytułu kredytów i pożyczek, w tym zobowiązania z tytułu cesji wierzytelności, to kwota 2 873 646 000 PLN. Chociaż zadłużenie zmniejszyło się w stosunku do 2016 r. o circa 91 000 000 PLN, to i tak w dalszym ciągu Wrocław jest jednym z najbardziej zadłużonych miast w Polsce. Nad miastem ciążyą jeszcze zobowiązania warunkowe z tytułu spraw sądowych. Na koniec 2017 r. miasto jest stroną w sprawach sądowych na łączną kwotę 428 000 000 PLN, na którą nie utworzono rezerw, bo prawnicy nie są w stanie określić rozstrzygnięć sporów. Problemem są również umowy wsparcia np. umowa ze Stadionem Wrocław na kwotę 658 000 000 PLN. Zmalały wydatki na inwestycje, przesunięto w czasie zadanie pod nazwą „Budowa osi zachodniej w ciągu drogi krajowej nr 94”, ponieważ wynikało to, jak to określono w protokole biegłego, ze wstrzymania przez Centrum Unijnych Projektów Transportowych refundacji środków. A co się dzieje ze środkami, które mają być przeznaczone na utrzymanie pełnej sprawności technicznej, m.in. sieci trakcyjnej, układów sterowania, zwrotnic tramwajowych, rozdział 60 004? Czy kwota 4 200 000 PLN to kwota optymalna? Ile środków przypada na ten cel w rozdziale 60 015? Skutki są fatalne. W każdym tygodniu tramwaje się wykoleja, zrywają się pantografy i sieci trakcyjne, pękają szyny. Na ul. Legnickiej i pl. Strzegomskim zalecono motorniczym ograniczenie prędkości do 10 km/h. Czy to jest rozwiązanie? I tu należy postawić pytanie: czy mieszkańcy chętnie będą się przesiadać do transportu publicznego? W 2017 r. unieważniono przetarg na budowę zapowiadanej linii tramwajowej w ciągu ul. Długiej, nie przystępuje się do remontów rozjazdów tramwajowych, skrzyżowań czy torowisk w ogóle. Są dziesiątki takich miejsc, które stanowią zagrożenie dla wszystkich użytkowników dróg. Powód — dział 857. Wpływają oferty przetargowe przekraczające budżet przeznaczony na dane zadanie. Z analizy dotychczasowych kosztorysów wynika, że wzrosły np. koszty osobowe, co pociąga za sobą wzrost cen oferowanych usług, co należy mieć na uwadze. Główni wykonawcy zatrudniali tańszych podwykonawców, a efekty były różne. A w planach założona jest budowa trasy na Nowy Dwór, przedłużenie linii na Maślice. A gdzie Jagodno i inne osiedla miasta? I takie działania będą miały wpływ na to, że Wrocław jeszcze długo będzie zatłoczony i zakorkowany, bo oferty przetargowe przekraczają możliwości budżetu miasta. Jaki jest stan dróg i chodników, to każdy widzi. Śląsk Wrocław... Pytanie — czy pan Grzegorz Ślask, niedoszły właściciel Śląska, wpłacił kontrowersyjne 10 000 000 PLN do końca lutego? Czy wystawiono mu wezwanie do zapłaty? Czy jest możliwość ustalenia kwoty, którą miasto wydało na ten klub. Kancelaria prawna pana Jacka Masioty przygotowała według jego oświadczenia najlepszą umowę sprzedaży. Przetarg zakończył się kląpą, nie wyszło. To dlaczego kancelaria uzyskała wynagrodzenie 600 000 PLN? Miał być podwyższony kapitał akcyjny spółki, konsorcjum się nie zgodziło. Śląsk otrzymał 5 000 000 PLN, znowu nie wyszło. Zespół został wysłany w grudniu na Cypr, by regenerować siły, a przegrywa nawet mecz z klubem Mlada Boleslav z Czech. Nie wyszło. Podpisuje się umowę z AWF, aby naukowo podchodzić do problemu i badać np. próby wydolnościowe zawodników. Pytam: czy jest to powszechnie stosowana praktyka w kraju? Czy będą topione kolejne pieniądze, a zawodnicy dalej będą niewydolni i [red. — będą] przegrywać kolejne mecze. Relacje Śląsk Wrocław i spółki Stadion Wrocław jakie są, każdy widzi. Wybudowano ogromny stadion za ogromne pieniądze. Do dzisiaj nie rozliczono raportu NIK... Ale zapomniano o najważniejszym, czyli o tym, że ktoś ten stadion musi wypełnić. Ten szarobury obiekt stoi pusty, generując ogromne straty. I nikt nie ma koncepcji, co z tym fantem zrobić. Nawet na mecz kadry z Nigerią nie przygotowano należycie murawy. Kiedyś pojawia się szansa współpracy Śląska z Szachtarem Donieck sponsorowanym przez miliardera Achmetowa.

Ukraińcy się wycofali, bo uznali, że działacze Śląska są niewiarygodni. Nawet Ukraińcy się dziwili, że Wrocław buduje na EURO 2012 tak wielki obiekt. Przecież Śląsk nie jest ani europejską, ani polską potęgą. I mówili, że stadion będzie pusty. Ze względu na wojnę z Rosją rozmowy zostały przerwane. Gdy do rozmów wrócono, w tym czasie zwolniono kadrę zarządczą klubu. To Ukraińcy uznali, że w spółce Wrocław 2012 panuje totalny bałagan i nie jest to wiarygodny partner do przeprowadzenia rozmów biznesowych. Ukraińcy mają w najbliższym czasie podjąć współpracę z Ruchem Chorzów. Obiekt ten ma miejsce dla 55 000 widzów i jest dobrze zarządzany. Tak podają media. Co dalej z finansowaniem Śląska i stadionu? Bo gra zarówno zawodników, jak i otoczki jest żałosna. W protokole niezależnego biegłego z firmy Avanta na str. 22 jest jedno znamienne zdanie. Dotyczy ono wprowadzie rzeczowych aktywów trwałych i wartości niematerialnych i prawnych, ale zacytuję. „Miasto Wrocław ze względu na dużą liczbę miejskich jednostek organizacyjnych oraz brak odpowiednich narzędzi informatycznych nie jest w stanie przygotować łącznej tabeli ruchów rzeczowych aktywów trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych wszystkich jednostek organizacyjnych miasta”. Struktura organizacyjna [red. — Urzędu Miejskiego Wrocławia] jest bardzo rozbudowana. Tworzy się nowe stanowiska, etaty, a nawet departament. Dubluje się pracę i rozmywa odpowiedzialność, np. stworzono tzw. Zielony Departament, przejął on tę pracę z Departamentu Infrastruktury i Gospodarki, Zarządu Zieleni Miejskiej oraz Wydziału Środowiska i Rolnictwa. Czym się wykazał ten Departament? Wystąpił o podjęcie uchwał, by trzy dęby szypułkowe zostały pomnikami przyrody. Z jednym kasztanowcem był niewypał, bo orkan Grzegorz w miesiącu lipcu go powalił. Radni zaakceptowali to jako kolejny dąb szypułkowy. Brzmi to humorystycznie, ale dalej... Zorganizowano targi wymiany roślinek zbędnych czy nadmiernych dla starszych mieszkańców, zamknięto ul. Krupniczą dla ruchu kołowego na tydzień, ponieważ postawiono tam platformy z anemicznymi roślinkami. Zatrudniono Ogrodnika Miejskiego. Panią, która ze szczerością wyznała mediom, że musi szukać takiego kierunku studiów podyplomowych, by się kształcić w tym zakresie. I ostatnia sytuacja sprzed kilku tygodni — wycinka kilkuset drzew w parku Grabiszyńskim. Nie ma winnych, ale Dyrektor Zielonego Departamentu i Dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej podaje się do dymisji. Ale chwilę później dostają intratne posady. Pytam: gdzie nasadzone zostało 3000 drzew w 2017 r.? Po co te zabiegi i kolejne imprezy typu Zielona Stolica Europy? Należy w przyspieszonym tempie walczyć ze smogiem i zazieleniać Wrocław. Jest jeszcze szereg innych przypadłości, których dla poszanowania czasu nie będę wymieniała. My jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie możemy udzielić w tej sytuacji z przykrością absolutorium dla Pana Prezydenta. Chcę tylko dodać, że to jest oparte z rozdziałami, działami o budżet, który został przedstawiony przez Pana Skarbnika, przed którym chylę czoła. To jest naprawdę trudna praca. W każdy razie tu nie ma nic, co sama wymyśliłam, bo nie mam patentu na mądrość.

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – Przewodniczący Jarosław Krauze** – Po tak brawurowym wystąpieniu mam ciężkie zadanie. Bo co tu powiedzieć? Brak deficytu — źle, nadwyżka budżetowa — źle, spłacenie części zadłużenia — źle. Ale Skarbnik dobry. Wszystko można było wyczytać w naszym budżecie, nawet o Donbasie. Ale w tym punkcie omawiamy zatwierdzenie sprawozdania finansowego miasta Wrocławia za 2017 r. W 2017 r. mieliśmy bardzo duże wpływy do budżetu. Oczywiście, że te wpływy ponad 4 000 000 000 PLN są związane z zadaniami, które daje nam również państwo, czy w subwencji, czy w dotacjach. Oczywiście my te zadania wykonujemy. Najczęściej jest jednak tak, że te subwencje i dotacje to jest tylko element, który uzupełnia nasz budżet. Ale te zadania troszeczkę są bardziej kosztowne i trzeba nieraz dokładać. To, że te zadania realizujemy, to chyba dobrze, bo tak mówi polskie prawo

i my musimy go przestrzegać. Budżet był bardzo wysoki, ponad 4 000 000 000 PLN, wykonanie dobre. Niemniej jednak z tego podsumowania wykonania naszego wyszło nam, że mamy nadwyżkę. Możemy 90 000 000 PLN zobowiązań z poprzednich lat spłacić, mamy 9 000 000 PLN jeszcze dodatkowo, nadwyżka, która została. Ale deficyt, który założyliśmy, 175 000 000 PLN — nie ma go. Więc to jest dobra rzecz. W imieniu Klubu uważam, że zrównoważony mamy budżet dobrze, nadwyżka operacyjna od wielu lat rośnie. W roku 2014 mieliśmy 140 000 000 PLN nadwyżki budżetowej, tzw. operacyjnej. W 2015 r. 198 000 000 PLN, w 2016 r. 208 000 000 PLN, a w roku 2017 — 359 000 000 PLN. To może jeszcze tak powiem, że ta nadwyżka to jest to, że dochody własne są większe niż wydatki tzw. bieżące. I te 359 000 000 PLN daje nam tę możliwość, że możemy spłacać zobowiązania. Mamy tę nadwyżkę, mamy tą płynność finansową i jesteśmy wypłacalni. Cieszę się, że Pan Radny, który jest takim specjalistą do spraw finansowych [red. — radny K. Mieszkała], tak potakuje. Bo właśnie chodzi o to, żeby te nożyce, które pokazywał nam Pan Skarbnik, jak się rozwierają, to jest lepiej, to nasza kondycja finansowa jest dobra i stabilna. Dopuszczalny limit długu, bo często operuje się tym, że jesteśmy tak zadłużeni... Dopuszczalny limit długu według wszystkich wskaźników państwowych we Wrocławiu wynosi 10,83% budżetu. My mamy 7,17% wykonania. A więc w porównaniu to 1/3 takiego bufora [red. — jest] jeszcze wolna, że możemy spokojnie myśleć o przyszłości i wziąć jeszcze większe nawet kredyty. Co cieszy? Udział w edukacji, czyli tego najważniejszego dobra we Wrocławiu, która to edukacja w diagnozie społecznej tak wysoko została we Wrocławiu oceniona, to niecałe 30% [red. — budżetu]. Pewnie w roku 2018 będzie to trochę więcej, ponieważ tych zadań było więcej. Jestem przekonany, że o tym elemencie Pan Prezydent też w swoim wystąpieniu powie, ile zrobiliśmy ciekawych rzeczy również w edukacji. Udział podatku PIT z każdym rokiem rośnie. Ale to znaczny nie tylko to, że ktoś zmienił ustawę. To znaczy, że nasze miasto, nasi mieszkańcy lepiej zarabiają i coraz więcej zarabiają. I tu można porównać: w roku 2015 — 958 000 000 PLN wpływów do budżetu z podatku PIT, w 2016 r. — 1 039 000 000 PLN, a w roku 2017 — 1 151 000 000 PLN. I jak patrzymy na te liczby, to nijak to rozumiem, że we Wrocławiu nie ma inwestycji, że nic się nie dzieje, że przemysł pada. Coś mi tu nie gra. Nie wiem, ja to widzę inaczej i myślę, że Pan Prezydent też w swoim wystąpieniu [red. — powie] o tym, jak inwestycje do Wrocławia przyciągaliśmy i ile tych inwestycji było. Pewnie też o tym niebawem usłyszymy. Zgodnie z tym, co już oficjalnie napisaliśmy w oświadczeniu i w naszej decyzji, bo taką decyzję przekazaliśmy do Pana Przewodniczącego [red. — J. Ossowskiego] i do Pana Prezydenta, przekazuję pozytywną opinię w sprawie sprawozdania finansowego. Cieszę się również z tego, że wszystkie Komisje Rady Miejskiej Wrocławia zaopiniowały sprawozdanie finansowe pozytywnie, Regionalna Izba Obrachunkowa również. W związku z tym, jeżeli instytucje, takie instytucje, które zawodowo tym się zajmują, opiniują pozytywnie, to my również opiniujemy pozytywnie, dziękując Państwu za rzetelną, wytrwałą pracę przez cały rok 2017. I liczymy na 2018 r.

- **Klub Radnych .Nowoczesna – Przewodniczący Piotr Uhle** – Mam zaszczyt zaprezentować stanowisko Klubu Radnych .Nowoczesna do Sprawozdania za realizację budżetu za 2017 r. Myślę, że dużo słów padło o parametrach tego budżetu. Przyzwyczailiśmy się we Wrocławiu, że jeżeli chodzi o stronę skarbową, stronę księgową, stronę rozliczeń finansowych, to parametry tego budżetu za każdym razem są dobre i bardzo wiele miast mogłoby nam tego pozazdrościć. Myślę, że warto przyjąć nieco dalej. Bo te dokumenty, te zapisy, te paragrafy, te punkty w uchwale, czy w sprawozdaniu, nad którym teraz się pochylamy, to są realne rzeczy, które się w realnych miejscach dzieją w naszym mieście i zmieniają życie mieszkańców. Dla przykładu to są remontowane podwórka na Śródmieściu, to jest zrealizowana też na wniosek Radnych .Nowoczesnej

rozbudowana strategia rozwoju współpracy z organizacjami pozarządowymi, to jest dla przykładu funkcjonujący i też uruchomiony w ubiegłym roku bank mleka. To są realne rzeczy, które dotyczą mieszkańców każdego dnia. I wydaje mi się, że w takiej sytuacji, w której realizowane są postulaty, które są ważne dla mieszkańców, trudno jest doszukiwać się zarzutów do tego samego sprawozdania. Rozmawialiśmy również i wiele argumentów pada na temat np. relacji właścicielskich w ramach Śląska Wrocław. Myślę, że to jest sprawa, nad którą warto dyskutować. Natomiast trudno jest zarzucić tutaj poważne uchybienia od strony formalnej. A przypominam, że rozmawiamy tutaj o sprawie sprawozdania z realizacji budżetu, a nie oceny np. skuteczności, zasadności, efektywności poszczególnych działań. I wydaje mi się, że pod tym kątem poszukiwanie tego typu zarzutów jest nieco niecelne. I krótko podsumowując, wydaje się, że większość rzeczy, na których nam zależało w budżecie na rok 2017, zdecydowana większość, została zrealizowana i nie zgłaszamy do tego zarzutów. W zaistniałej sytuacji trudno jest doszukiwać się też innego stanowiska jak głosowanie za przyjęciem tego sprawozdania. I takie jest stanowisko Klubu Radnych .Nowoczesnej. Będziemy głosowali za przyjęciem tego sprawozdania.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat** – Opinia Komisji Budżetu i Finansów dotycząca sprawozdania finansowego jest pozytywna. 5 radnych zagłosowało „za”, 1 był „przeciw” i 1 się wstrzymał.
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia pozytywna
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu i Rekreacji** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Decyzją Platformy Obywatelskiej wstrzymamy się do głosu w sprawie tego absolutorium budżetowego. Moi przedmówcy dość szeroko opisali zalety i mankamenty budżetu na rok 2017. Natomiast chciałbym powiedzieć o trzech, tak naprawdę symbolicznych, wydarzeniach, może nie najistotniejszych z punktu widzenia ogółu budżetu, które uniemożliwiają głosowanie za tym budżetem.

Mój przedmówca słusznie zauważył, że opinia RIO zwykle jest pozytywna. Oczywiście. Opinia RIO mówi tak naprawdę o jednym. O tym, że wydatki budżetowe są zgodne z przepisami prawa. O tym, że wszystkie zapisy są prowadzone prawidłowo i że budżet od strony księgowej, od strony fachowej jest prowadzony rzetelnie. Nie mówi natomiast nic o jakości tych wydatków. A jeśli chodzi o jakość tych wydatków, to niestety są tutaj dość poważne i istotne zarzuty, mankamenty, o których chciałbym powiedzieć. Pierwsza sprawa, o której chcę wspomnieć, to oczywiście Śląsk Wrocław. Ilość pieniędzy przeznaczonych na Śląsk Wrocław jest w opinii przeciętnego mieszkańca Wrocławia niedopuszczalna. To są kwoty, które dzisiaj już oscylują wokół 100 000 000 PLN przez te lata, w których Wrocław partycypuje w tej drużynie sportowej. I za tak ogromną sumę pieniędzy można było poczynić inwestycje, które poprawiają jakość życia mieszkańców w poszczególnych obszarach miasta. Wspomnę tylko najbliższy mojemu sercu basen przy ul. Harcerskiej, który od lat stoi zarośnięty, zaniedbany, na którym po latach — i tu nie wstydzę się tego powiedzieć — mojej walki udało się wygospodarować kąpielisko. Mówię tu basenie na Brochowie, który w tej chwili jest w stanie zapaści. Słyszymy tylko zapowiedzi o jego rychłym remoncie, ale od lat nic się nie dzieje. Kategorycznie sprzeciwiamy się wydatkowaniu tak ogromnych kwot na Śląsk Wrocław. Możemy dyskutować o finansowaniu sportu zawodowego, ale nie w takiej skali. To jest irracjonalne po prostu. Druga sprawa — wakacje 2017 r., budowa pieców kaflowych przy ul. Kluczborskiej. To jest też takie symboliczne wydarzenie, które ja osobiście zidentyfikowałem, odkryłem. I ono pokazuje, nie boję się powiedzieć, obłudę i hipokryzję w walce ze smogiem. Z jednej strony słyszymy o tym, że wydatki miasta rosną — i bardzo dobrze — a z drugiej strony dopuszczamy do takich sytuacji, do których nigdy nie powinno dojść. W mieście, które ma mimo wszystko cały czas dość istotne przekroczenia norm jakości powietrza dochodzi do budowy pieców kaflowych. To jest sytuacja, którą trudno wyjaśnić mieszkańcom Wrocławia. I ostatnia rzecz, o której chciałem powiedzieć, to jest 24 marca. Nazwałem ten dzień dniem pasażera pieszego. To są popołudniowe wykolejenia tramwajów. Cały ciąg awarii, usterek, wykolejeń, który praktycznie położył szynową komunikację zbiorową w kilku punktach miasta. Wydatki na komunikację zbiorową są daleko niewystarczające. To jak dzisiaj jeżdżą tramwaje, jak dzisiaj jeżdżą autobusy nie jest żadną alternatywą dla samochodu. Ja sam staram się korzystać z komunikacji zbiorowej, zresztą dziś jestem po rozmowie z Panem Dyrektorem, którego nie ma niestety w tej chwili na sali. Mówiłem o sytuacji, w której wskazania tablic informacji przystankowej są inne niż rzeczywiste odjazdy tramwajów. Jak wrocławianie mają zaufać tak działającej komunikacji zbiorowej? Przecież nie można na nich polegać. Nie można liczyć na to, że punktualnie dojadą do miejsca pracy i punktualnie dojadą na spotkanie, bo tramwaj się wykolei, spóźni, autobus nie przyjedzie, wypadnie kurs. Czy to można zmienić? Można, Panie Prezydencie. Tylko to wszystko wymaga pieniędzy, ogromnych nakładów, ogromnych środków, których mi w tym budżecie zabrakło. I na koniec słowo do moich Koleżanek i Kolegów z Prawa i Sprawiedliwości. Jako element humorystyczny, i za to Wam chcę podziękować, traktuję zarzut, które zrobiliście ze ściągnięcia inwestorów do Wrocławia. Powiem szczerze, że pierwszy raz w życiu coś takiego słyszałem. To naprawdę jest niezwykle zabawne. Zapiszę to sobie i będę o tym mówić, bo robienie zarzutu z tego, że nasze miasto się rozwija się, bo się rozwija, jest, delikatnie mówiąc, kuriozalne.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Rafał Czepil: Wiele słyszymy pozytywnego ze środowiska Klubu Prezydenta i z Klubu .Nowoczesnej o realizacji budżetu za 2017 r. Ale jak to się ma do rzeczywistości? Przy założeniu, że budżet przyjęty na 2017 r. to była wersja 1.0, to dzisiaj dyskutujemy i debatujemy nad budżetem 1.13, bo po dwunastu zmianach w ciągu roku ta wersja realizacji budżetu jest wersją trzynastą. Więc trudno odnosić się do tego, co było przyjęte i o poziomie tej realizacji trudno wypowiedzieć się pozytywnie do tego, co było przyjęte pierwotnie na 2017 r.

Radny Krystian Mieszkała: Nie chciałem występować, ale tutaj zostałem przywołany, bo się tak ładnie uśmiechałem. Tak że jestem, Panie Przewodniczący Klubu

[red. — J. Krauze]. Powiedziałem, że odkręcę, to muszę się z tego wywiązać. Oczywiście nie będę rzeczywistości zaklinał. Faktycznie, mamy nadwyżkę. Faktycznie w limitach zadłużenia się mieścimy. Ale jest to „ale”. Bo powiedziałem, że będę odkręcał, to muszę wytłumaczyć. Mam jeszcze 4 minuty. To nie jest takie proste, bo potem będę miał pozwy, jak coś rypnę. Ale żeby to łatwiej powiedzieć, to dopóki przepisy prawa nie zmuszą władz samorządów do wykazywania w budżecie wyników spółek komunalnych, to będzie można mówić, że jest super i o co Wam, opozycji, chodzi. Bo w tym sprawozdaniu nie ma wyników spółek, a jednak dwa główne czynniki, o których dzisiaj mówimy, czyli ta nadwyżka operacyjna, czego nie mylić z nadwyżką budżetową, bo to jest co innego, jak słusznie i dobrze wytłumaczył Pan Przewodniczący Klubu, składa się głównie z wydatków osobowych, czyli bieżących. A pamiętajmy, że część personelu osobowego jest przesunięta do spółek miejskich. Przez to np. mamy cudowny spadek biurokracji w mieście, ponieważ pracownik spółki nie [red. — jest] urzędnikiem. Zatem wynagrodzenia tych pracowników nie są brane pod uwagę przy obliczaniu nadwyżki operacyjnej budżetu miasta. Zatem w rzeczywistości mówimy... Ale jak mówiłem, przepisy na to pozwalają. Drugi czynnik — zadłużenie. Tutaj też nie ma długów spółek. Pytanie retoryczne — jaki jest faktyczny obraz rzeczywistości? My go nie znamy. Mogę gdybać, mogę liczyć i do niczego nie dojdziemy. Zatem ta dyskusja dzisiaj nie jest dyskusją merytoryczną, ona jest dyskusją polityczną. Dlatego też większość przedstawicieli z nauki neguje zasadność w ogóle tego dzisiejszego zadania. Jest poważny głos w nauce, żeby to zamieszanie, czyli ta sesja się w ogóle nie odbywała. Dlaczego? Bo jak Szanowni Radni mogą zbadać sprawozdanie finansowe, które zostało nam przedłożone, pod kątem merytorycznym? Jak Pani Radna [red. — G. Kordel] zauważyła, była adnotacja biegłego rewidenta. Który z Państwa Radnych ją zauważył, a który ją zrozumiał? Dobrze, tutaj widzę głos, więc chylę czoła i biję się w pierś. Czyli mamy co najmniej jedną osobę. Po drugie pamiętajmy, że 2017 r., a o tym dzisiaj mówimy, był rokiem, kiedy Wrocław stał się liderem, jeżeli chodzi o wyniki oficjalnego, podkreślam oficjalnego, zadłużenia. Bez wyników spółek byliśmy najbardziej zadłużonym samorządem poza Warszawą, ale je nie należy łączyć. To jest w ogóle inna kategoria wagowa samorządów. Z formalnego punktu widzenia, typowo prawnego, bo o tym możemy dzisiaj tylko mówić, absolutorium się należy. Ale tylko z formalnego. Obraz rzeczywistości jest inny. Inny, dlatego że przepisy prawa na to pozwalają. A pozwalają, bo w 2010 r., kiedy była dyskusja [red. — nad tym], by włączyć finanse spółek do budżetu miasta, pewna, nie powiem która, opcja polityczna zablokowała ten pomysł, ponieważ w Warszawie nie uchwalono by budżetu. Między innymi w Warszawie. I dzisiaj, gdyby doprowadzić do zmiany legislacyjnej, większość samorządów nie uchwaliby budżetu. Dlatego możemy mówić dzisiaj tylko o płaszczyźnie formalnej, nie merytorycznej, płaszczyźnie politycznej, czyli wylewania brudów na Pana Prezydenta. Ale ja w tym udziału brać nie będę.

Radny Marcin Krzyżanowski: A dla mnie głosowanie za sprawozdaniem finansowym i za absolutorium oznacza akceptację błędnych decyzji, jak i również zgodę na utracone szanse, które wrocławianie w wyniku tych błędnych decyzji utracili. A dlaczego tak jest? Bo w 2017 r. wydaliśmy kilkadziesiąt milionów złotych na to, żeby w telewizji można było oglądać igrzyska The World Games. I pytanie jest do Pana Skarbnika. Ile za te pieniądze można byłoby wyremontować dróg, wyremontować chodników, o które do Państwa, do Prezydenta od lat apelują mieszkańcy Wrocławia i przedstawiciele Rad Osiedli? 2017 r. to jest również organizacja The World Games. Impreza może i ciekawa, ale kosztująca ogromne pieniądze. W zestawieniu z potrzebami aktualnymi wrocławian taka decyzja zapaść nie powinna. Ale w 2017 r. również aktywiści miejscy otrzymali informacje, że np. pieniędzy na tramwaj na Psie Pole nie ma. Tych pieniędzy nie ma, bo one są wydawane tam, gdzie wydawane nie powinny być. Gdzie wydawanie tych pieniędzy jest po prostu nieracjonalne. Przytoczony już tutaj przykład Śląska Wrocław. Wynagrodzenie doradcy inwestycyjnego — kilkaset tysięcy złotych. Wykonał pracę, ale inwestora nie pozyskał. Ale oczywiście ta nieudana próba prywatyzacji będzie wiązała się z kolejnymi wydatkami. Proces w sądzie, wydatki na prawników. I tu pytanie kolejne

do Pana Skarbnika — ile za te pieniądze można byłoby wyremontować we Wrocławiu torowisk? Ostatnia rzecz z tej listy, którą można byłoby pewnie tutaj rozwijać jeszcze długo. Akceptacja tego sprawozdania finansowego, jak i również udzielenie absolutorium Prezydentowi Rafałowi Dutkiewiczowi oznacza zaakceptowanie tego, co wydarzyło się w Narodowym Forum Muzyki, czyli ponoszenie dodatkowych kosztów na monitoring hydrotechniczny i geologiczny, wcześniej nieprzewidziany i wynikający z tego, że budynek, który został wybudowany, nie był w stanie poradzić sobie z wodami gruntowymi. I to są fakty. Kilkanaście milionów złotych musiało zostać wydatkowane, a mówimy tutaj o nowym obiekcie. I pytanie jest teraz takie — ile z tych pieniędzy, które tam zostały wydatkowane, można byłoby przeznaczyć na wsparcie mieszkańców Wrocławia przy wymianie pieców, ale również na realizację projektu, o który do Pana Prezydenta postulowaliśmy jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, czyli utworzenie specjalnego funduszu, który istnieje w innych samorządach, a jego celem jest wsparcie osób, które borykają się z problemami finansowymi, a chcą zrezygnować z kotłów opalanych węglem i przejść na bardziej ekologiczne źródła energii, ale nie są w stanie pokryć np. różnicy w kosztach ogrzewania. Bo oczywiste jest, że ogrzewanie węglem jest najtańsze. Na to pieniędzy nie ma, a na te wszystkie kwestie, o których powiedziałem, pieniądze są.

Radny Henryk Macała: Jeżeli chodzi o budżet, to oceniam go pozytywnie. Jest zadowalające to, że mamy nadwyżkę budżetową, która powoduje zmniejszenie zadłużenia miasta. Nie będę się wypowiadał na temat realizacji zadań, ponieważ jest to temat dyskusyjny. Natomiast chciałbym tylko zwrócić uwagę na dwa elementy faktyczne, które są bezdyskusyjne. Bo tu padł taki zarzut, że PIT rośnie. Pamiętajmy, że to jest efekt spadku bezrobocia i większych zarobków, a nie likwidacji umów śmieciowych, ponieważ każda umowa śmieciowa jest opodatkowana podatkiem dochodowym. Niektóre umowy śmieciowe są zwolnione ewentualnie od podatku ZUS, natomiast wszystkie umowy zlecenia i umowy o dzieło są opodatkowane. Tak że PIT rośnie nie z tego powodu, że zostały zlikwidowane umowy śmieciowe i wprowadzono inne regulacje itd. A zmniejszenie znowu CIT to nie znaczy, że Wrocław gospodarczo się nie rozwija. Bo skoro spada bezrobocie, to znaczy, że się rozwija. To znaczy, że tworzy się nowe miejsca pracy. A jak tworzy się nowe miejsca pracy, to po prostu też to kosztuje. Każdy, kto w najmniejszy sposób zetknął się z działalnością gospodarczą, wie, że przychód minus koszty to jest dochód. A od dochodu właśnie jest CIT. Skoro przedsiębiorstwa rozwijają się, tworzą nowe miejsca pracy, to zwiększają się koszty i w związku z tym oczywistą sprawą jest to, że spada CIT. Tak że to nie jest zarzut, tylko to właściwie świadczy o tym, że zmniejszenie bezrobocia oraz tworzenie nowych miejsc pracy to dowód na to, że konsekwencją tego CIT maleje. A PIT rośnie, bo tych miejsc pracy jest więcej. Jest to po prostu bardzo logicznie uzasadnione.

Radna Małgorzata Zawada: Chociaż dyskusja nad absolutorium powinna dotyczyć wykonania budżetu w stosunku do budżetu uchwalonego w ostatnim kształcie, czyli na grudzień 2017 r., dlatego że na budżetem pracujemy przez cały rok, wnosząc poprawki i uchwalając zwiększanie środków, chociażby szczególnie na sprawy związane z edukacją, czy też sprawy związane z kulturą. Jeżeli mówimy już o wydatkach w skali lat, to mówmy o właściwych proporcjach i strukturze tych wydatków. Myślę, że jakby policzyć edukację, to byłoby to w miliardach złotych już na przestrzeni lat wydatków związanych z tym obszarem, jeżeli chodzi o budżet miasta. Nie sposób mi się tutaj nie odnieść się do niektórych wypowiedzi, szczególnie do wypowiedzi Radnego Krystiana Mieszkały dotyczącej spółek. Powiem, że czwarty rok, jak siedzimy tutaj razem z Radnym w tych ławach, słyszę tą samą treść. I nic nowego nie jest tu wniesione. Mam tylko pytanie, ale raczej jest to pytanie retoryczne — jak inne gminy w Polsce realizują swoje zadania, de facto zadania własne czy też nałożone ustawą? Za pomocą jakich jednostek? I czy te gminy typu Kraków, Warszawa, Poznań, Gdańsk też wliczają i omawiają na sesji absolutoryjnej długi swoich spółek? A długi spółek, tak nawiasem mówiąc, to także inwestycje poniesione przez te spółki.

To zakup transportu, to modernizacja i plany inwestycyjne związane z wodociągami, czy też realizacja zadań w zakresie sportów, dotowanie wrocławskiego zoo, aby zwierzęta, które tutaj eksponujemy, miały godziwe warunki, to mieszkalnictwo TBS. To jest zakres szerokich zadań, z których korzystają mieszkańcy. Mało tego, czy do długu państwa wlicza się także długi spółek Skarbu Państwa? Tak jak powiedziałam, jest to pytanie retoryczne. Natomiast odnosząc się do 2017 r., to 2017 r. jest rokiem wielu także nagród [red. — dla miasta] i uznań m.in. Wrocław „Polskie Startupy 2017”, drugie miejsce, tuż za Warszawą, jeżeli chodzi o pozyskiwanie inwestorów. Kolejne wyróżnienie — nagrody w Cannes na międzynarodowych targach, również Wrocław zdobył pierwsze miejsce w kategorii strategii w pozyskiwaniu inwestorów. The World Games uznane zostało przez ekspertów, trenerów i zawodników za najlepszą imprezę sportową i wręczona została nagroda podczas najstarszego w Polsce [red. — plebiscytu] Przeglądu Sportowego. Nie mówiąc tutaj o reaktywacji pewnej infrastruktury sportowej czy zajęć dodatkowych dla dzieci. Myślę, że tutaj Pan Prezydent wspomni o nagrodzie, gdzie kapituła konkursowa międzynarodowa uznała Wrocław, jeżeli chodzi o ofertę turystyczną i kulturalną, jako nr 1 wśród rozwijających się miast. I może mniejsza nagroda, dla mnie bardzo istotna — Samorząd Równych Szans w 2017 r. To jest tytuł i wyróżnienie dla miasta jako wspierającego osoby niepełnosprawne. Znaleźliśmy się w tej awangardzie samorządów. To są tylko nieliczne wyróżniania, ale myślę, że pokazują część spektrum, a także wrażliwość na różne obszary, jeżeli chodzi o zadanie miasta.

Radna Urszula Wanat: Po wystąpieniu Koleżanki Radnej Małgorzaty Zawady nic dodać, nic ująć. Pod wszystkim się oczywiście bardzo mocno podpisuję, bo takie samo mam zdanie o wykonaniu naszego budżetu za 2017 r. Ale chciałam również wspomnieć i poinformować, że dokładnie zapoznałam się z przedstawionymi dokumentami, jak Koleżanka, Pani Radna Grażyna Kordel. I chciałam tu zwrócić uwagę na jedną rzecz. W sprawozdaniu finansowym na str. 22, żeby było tak dokładnie, jak Koleżanka się wypowiada, jest informacja o kwocie 428 000 000 PLN na zobowiązania warunkowe z tytułu spraw sądowych. I to jest możliwy obowiązek, który może dopiero wyniknąć na skutek przyszłych zdarzeń, czyli rozstrzygnięcia spraw sądowych. Czyli ta kwota w porównaniu np. do 2016 r., kiedy wynosiła 565 000 000 PLN, jest znacząco mniejsza. To znaczy, że te wyroki sądowe przyznały rację miastu i w związku z tym kwota została zmniejszona. Tak że jak o czymś już informujemy, to powinniśmy do tego dokładnie podchodzić. Jeszcze chciałabym się odnieść do Pana Radnego Sebastiana Lorenca, który bardzo krytykuje dofinansowanie klubu Śląsk Wrocław. A nie wiem dlaczego, popierając kandydata na Prezydenta Wrocławia, pana Kazimierza Michała Ujazdowskiego, który ma zupełnie inne zdanie... Bo w swoich propozycjach jak będzie [red. — wyglądało] zarządzanie miastem w jego w wersji, wyraźnie powiedział, że będzie utrzymywał piłkarski Śląsk na koszt gminy.

Radny Dominik Kłosowski: Sojusz Lewicy Demokratycznej poprze wykonanie budżetu za rok 2017 między innymi dlatego, że jest pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej, ale również dlatego, że budżet został wykonany w naszym poczuciu pozytywnie. Chociaż nie obyło się bez rzeczy, które można było zrobić trochę inaczej. To wydane prawie 100 000 000 PLN na przystosowanie szkół, ponieważ Prawo i Sprawiedliwość zafundowało nam reformę, a nie dało za tym pieniędzy do Wrocławia, trzeba było udźwignąć i znaleźć te pieniądze w budżecie. I miasto [red. — to] zrobiło. To rozpoczęcie dużych inwestycji komunikacyjnych w kwestiach budowy tras linii tramwajowych, zakupu wozów tramwajowych i autobusowych. To był duży wysiłek. To oczywiście nakłady na Afrykarium, które w tej chwili jest wizytówką Wrocławia, które było drogie oczywiście, natomiast myślę, że warto było wydać te pieniądze. To oczywiście The World Games. Nie byłem pozytywnie nastawiony do tego przedsięwzięcia, ale po The World Games zostały obiekty sportowe. Wreszcie mamy potężną pływalnię na ul. Wejherowskiej. Myślę, że bez The World Games i bez pozyskania pieniędzy z zewnątrz byłoby trudno taką pływalnię wybudować. Te obiekty zostaną we Wrocławiu i wrocławianie będą z nich korzystać. Promocja The World Games

to pewnego rodzaju niepoliczalna reklama dla miasta. I wiele innych rzeczy społecznych, które zostały zrealizowane w 2017 r. Ale to również w pewnym stopniu spłacanie długów, bo te długi się zmniejszają. Chciałbym się jeszcze odnieść do kilku wypowiedzi. Do wypowiedzi Sebastiana Lorenca. Sebastian, mówiłeś o Śląsku. Osobiście uważam, że Śląsk powinniśmy sprzedać i pozyskać prywatnego inwestora. I miasto to robi, stara się sprzedać Śląsk. Nie wiem, jakie jest Twoje zdanie, ale kandydat na Prezydenta, Kazimierz Michał Ujazdowski, w rozmowie w Radiu Wrocław w tym tygodniu powiedział, że Śląsk powinien zostać na garnuszku miasta. Że on będzie zabiegał, jak będzie Prezydentem, żeby Śląsk został we Wrocławiu i żeby finansować z pieniędzy miejskich zawodowy klub sportowy. Uważam, że powinniśmy finansować sport dzieci i młodzieży, a Śląsk sprzedać, znaleźć dla niego inwestora. Basen na Brochowie powstanie. Mówisz, że to fajna sprawa. Teraz się przyklejasz do pomysłu. Bardzo mi miło. Basen negocjowaliśmy, rozmawialiśmy, przekonywaliśmy urzędników i chciałem bardzo za to podziękować, że to kąpielisko na południu Wrocławia powstanie, bo jest potrzebne. Smog — mówisz o piecach. Miasto powiedziało, że każdy piec, jak się zakończył program KAWKA, zostanie wymieniony, jeżeli mieszkańcy sobie tego zażyczą i jeżeli to zgłoszą. Tak że nie wiem, co to za zarzuty. Radny Czepil mówi o tym, że budżet był zmieniany kilka razy. Oczywiście, że był zmieniany. Każda jednostka samorządu terytorialnego na każdej sesji zmienia budżet. Województwo dolnośląskie też. Tak że nie wiem, jaki w tym jest zarzut. Budżet się koryguje. Radny Krzyżanowski mówił o tym, że można by było wybudować trochę dróg, torowisk i innych rzeczy. To ja odwrócę pytanie i zapytam Pana Radnego, ile pieniędzy zostałoby w kieszeni wrocławian i nie tylko wrocławian, gdyby Prawo i Sprawiedliwość nie okłamało wyborców przed wyborami parlamentarnymi i te „500+” dało na każde dziecko? Wrocławianie byłiby bogatsi. Nie tylko Wrocławianie. I ile województwo dolnośląskie mogłoby zbudować dróg wokół Wrocławia, gdybyście zlikwidowali podatek od kopalin, który KGHM płaci do budżetu, a który również obiecaliście przed wyborami, że zlikwidujecie? On jest bardzo wysoki, bo od ok. 1 400 000 000 PLN prawie do 2 000 000 000 PLN rocznie do budżetu państwa kombinat płaci. A dzięki temu są mniejsze wpływy do budżetu województwa dolnośląskiego, a tym samym jest mniej dróg i inwestycji itd. Bardzo dziękuję, będę głosował za wykonaniem budżetu w 2017 r.

Radny Krystian Mieszkała: *Ad vocem* Nie wiem, czy zdążę, więc tak... O spółkach mówiłem, mówię i będę mówił, dopóki tam będą straty. Pani Radna [red. — M. Zawada], co roku podatnik z Wrocławia do spółek dopłaca, bo tam są, po pierwsze, zobowiązania, które w przyszłości trzeba spłacić. Pytanie — czy ma Pani jakiś pomysł na to? Dwa, co roku spółki globalnie, te osiemnaście spółek, jest pod kreską ok. 100 000 000 PLN. Jeżeli to nie jest problem, to oczywiście można nie mówić, można nie widzieć. Drugie pytanie — średnia gmina w Polsce ma poniżej 8000 [red. — mieszkańców]. W tych gminach nie ma spółek. Spółki występują głównie w dużych miastach, więc większość gmin w Polsce nie ma spółek, a realizuje zadania. Dominiku, jak pamiętam, kończyły się rządy SLD, był projekt w podatku dochodowym progu trzeciego 40%. O czym Ty mówisz?

Radna Renata Mauer-Różańska: Chciałabym się odnieść do słów z krytyki The World Games. Już wiele z tego, co chciałam powiedzieć, Pani Radna Małgorzata Zawada i Pan Radny Dominik Kłossowski powiedzieli. Ale chciałabym się podzielić pewną refleksją. Światowe Igrzyska Sportowe były największą multidyscyplinarną imprezą sportową w historii Polski. I to, że zorganizowaliśmy tę imprezę z olbrzymim sukcesem zarówno organizacyjnym, jak i sportowym jeszcze i jeszcze zakończyliśmy rok budżetowy z nadwyżką prawie 10 000 000 PLN i ze zmniejszeniem spłaty zadłużenia, to jest mistrzostwo świata. Patrzę na to z olbrzymim podziwem. I chciałabym jeszcze dodać, że Światowe Igrzyska Sportowe zostały wysoko ocenione przez wszystkich. Nie spotkałam żadnego głosu głosów krytyki, a wrocławianie chętnie kibicowali na trybunach. I tak naprawdę bardzo trudno w ostatnich dniach było zdobyć bilet na wiele widowisk sportowych. Tak że wielkie gratulacje i ja czuję się dumna z tego,

że to wydarzenie miało miejsce we Wrocławiu. Chciałabym jeszcze zgłosić wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad wnioskiem o zamknięcie dyskusji:

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 9, wstrzymało się – 2

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Ostatnim mówcą będzie pan Krzyżanowski.

Radny Wojciech Błoński: Cieszę się, że zamknęliśmy tę dyskusję, bo chciałem przypomnieć, że dyskutujemy o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego za 2017 r., a tutaj w dyskusji pojawiały się różnego rodzaju tematy, które nie są w ogóle z tym związane. Chciałbym tutaj do wypowiedzi Koleżanki Grażyny [red. — Kordel] wrócić, bo uważam, że na tej sali powinno się mówić rzeczy, które są sprawdzone i pewne. Bo jeżeli się mówi, że Śląsk Wrocław i w każdym punkcie pojawia się klub sportowy Śląsk Wrocław i dochodzimy do spostrzeżenia, że Szachtar Donieck rozmawiał ze Śląskiem Wrocław, to zapewniam, że nie rozmawiał i że może z doniesień prasowych, jak Koleżanka tu wyczytała, może rozmawiał ze stadionem. Jeżeli Pani Koleżanka Grażyna mówi, że Ruch Chorzów jest pięknie i profesjonalnie zarządzany, to ja dziękuję za takie zarządzanie, gdzie za chwilę Ruch Chorzów spadnie do II ligi, nie I i nie będzie grał ani w I lidze, ani w Ekstraklasie tylko w II lidze z ogromnym zadłużeniem. Druga sprawa jest taka, że mówimy, że Śląsk Wrocław jest ogromnie dotowany. Mówimy tutaj o 100 000 000 PLN, że zostało to już przekazane przez ostatnie lata na klub piłkarski Śląsk Wrocław. Pragnę przypomnieć, że rozmawiamy o 2017 r. Proszę zobaczyć, jakie pieniądze zostały w ostatnich latach przekazane na klub piłkarski Śląsk Wrocław. Pragnę Wam powiedzieć sprawdzoną informację. Kielce, dużo mniejsze miasto, z dzisiaj na lepszym poziomie grającym zespołem, bo są wyżej od nas w tabeli, przeznaczają [red. — na klub] przeszło 10 000 000 PLN. Gliwice, zespół grający podobnie słabo jak my, dostają przeszło 10 000 000 PLN. I takich przykładów mógłbym mnożyć. Ale tu jeszcze mam taką jedną uwagę, bo pamiętam to jak dziś, jak napisali, gdy w 2012 r., niektórzy z Koleżanek i Kolegów też uczestniczyli w tej sesji, byliśmy w takim momencie, gdzie ważyły się w ogóle losy Śląska Wrocław. I jakoś wtedy fajnie się udało, bo byliśmy mistrzami Polski. Ale tutaj słowo do Kolegi Sebastiana Lorenca, że właśnie w tamtych latach były ogromne pieniądze przeznaczane na Śląsk Wrocław i Ty też, Sebastianie, głosowałeś za tym, żeby te pieniądze były dla Śląska Wrocław.

Radna Grażyna Kordel: Ja bardzo krótko. Odniosę się do Kolegi Sebastiana Lorenca. Chodziło mi o ściąganie inwestorów nie takich, którzy będą budować biura i sklepy wielkopowierzchniowe, tylko chodziło mi o przemysł, żeby rozwijać we Wrocławiu przemysł. Następnie do Pana Henryka Macały. Trzy lata temu CIT był także na takim samym poziomie prawie jak dzisiaj, a bezrobocie według informacji zawsze nam tu składanych było na poziomie mniej więcej ok. 4%. Więc o jakim wzroście zatrudnienia mówimy? Nie kwestionowałam, to do pani Uli Wanat, wielkości kwoty na ewentualne procesy wygrane sądowe. Ja po prostu ją wyszczególniłam tylko zgodnie z tym, co zostało zapisane w sprawozdaniu budżetowym. Do Kolegi Kłosowskiego — jakie 100 000 000 PLN na reformę edukacji? Po prostu cofnij się do kilku poprzednich sesji i tam jest wszystko napisane, co mówił Pan Dyrektor Jarosław Delewski [red. — dyrektor Departamentu Edukacji] na temat dotowania edukacji i szkół w kwestii reformy. Następna sprawa do Kolegi Dominika Kłosowskiego. Chodziło o to, że Prawo i Sprawiedliwość nie cofnęło podatku od minerałów. Dlaczego, Dominiku, nie powiedziałeś tego, to polityczne, a ja politycznie nie występuję, nie oceniłeś Pana Dyrektora Wirta, który bywał we Wrocławiu i dotował niektóre obiekty we Wrocławiu? On zadłużył KGHM w taki sposób, że głowa boli. Ile pieniędzy poszło właśnie na te długi, które można było przeznaczyć na te drogi czy na inne potrzebne rzeczy.

Radny Sebastian Lorenc: *Ad vocem* Nie powinniśmy tu dzisiaj rozmawiać o Kazimierzu Michale Ujazdowskim, ale skoro mnie pytacie, to się odniosę. Dominik Kłosowski zdaje się jest w głębokim szoku, że mogą istnieć różnice między kandydatem na prezydenta a ludźmi, którzy go wspierają. Cóż, Dominiku, wiem, że przyzwyczaiłeś się do dzisiejszej sytuacji politycznej na tej Sali, że radni wykonują polecenia Prezydenta. Powiem Ci, że od przyszłej kadencji, jeżeli wygra nasz kandydat, tak po prostu nie będzie. Te różnice, które są, to one [red. — są] podstawą do dyskusji, do umacniania Wrocławia, do podejmowania dobrych decyzji, ponieważ nie każdy, kto ma odmienne zdanie, musi się mylić. Najważniejsze jest porozumienie i wspólnie zdanie finalnie. Jeśli zaś chodzi o piec, to mi nie chodziło o wymianę pieca węglowego na piec węglowy, bo takiego programu zdaje się nie mamy, tylko o likwidację pieców węglowych. A tu doszło do tej pierwszej sytuacji. To krytykuję i myślę, że słusznie.

Radny Robert Pieńkowski: Kilka uwag, które nasunęły mi się przy okazji dyskusji. Może na początek uwaga do Radnego Dominika Kłosowskiego, który zarzuca Prawu i Sprawiedliwości kłamstwo. Czuję się tym zarzutem osobiście dotknięty. Nie będę jednak tematu tego oszczerstwa rozwijał. Natomiast ewentualnie prosiłbym przy okazji wytłumaczyć się Dominikowi Kłosowskiemu jako przedstawicielowi Sojuszu Lewicy Demokratycznej z szeregu kłamstw polityków Sojuszu Lewicy Demokratycznej, zwłaszcza w okresie, gdy byli u władzy. W każdym razie jest faktem, że owe kłamstwa zostały dość surowo ocenione przez wyborców, czego dowodem jest werdykt wyborczy i nieobecność SLD w Parlamencie. Natomiast co do meritum... W kilku wystąpieniach poprzedników pojawiły się kwestie dotyczące wydatków na oświatę. Z jednej strony pojawiają się głosy pochwały i zachwytu nad wysokością wydatków na oświatę, bo są praktycznie we Wrocławiu wysokie te wydatki. Z drugiej strony pojawia się z kolei zarzut, że wydatki, zwłaszcza w kontekście reformy oświaty i wydatki na oświatę są czymś negatywnym. To są zarzuty, delikatnie mówiąc, niemądre. Natomiast jeżeli chodzi o wydatki na oświatę i to jest rzecz podstawowa... Wrocław oczywiście wydaje dużo i mamy liczne bardzo spektakularne dowody wspaniałych placówek oświatowych, które mogą cieszyć się sporą częścią budżetu, która właśnie w te placówki jest inwestowana. Natomiast jest również faktem, że spora część wrocławskiej edukacji jest znacząco niedofinansowana. I to jest fakt, że jednak wyjątkowo pewne wspaniałe przykłady nie mogą zupełnie przesłonić faktu, że zdecydowana część placówek oświatowych wymaga dużych nakładów finansowych, że są niedofinansowane. Choćby przypomnę sprawę np. wyposażenia tychże placówek oświatowych w sprzęt komputerowy. Podnosiłem to parę razy i jest to fakt że zdecydowana większość tego sprzętu jest już praktycznie nienadająca się do użytku albo ledwo używalna i tutaj, jak na razie, nie ma większej poprawy. Tak więc apeluję do Pana Prezydenta i do wszystkich rzecz jasna Koleżanek i Kolegów Radnych o to, aby nakłady na oświatę we Wrocławiu — inwestycja w naszą przecież wspólną młodzież, nasze dzieci — aby nakłady na inwestycje były jak największe, bo to jest przyszłość Wrocławia. Więc zarzucanie choćby, że za dużo wydajemy na oświatę, bo akurat, przykładowo, mamy do czynienia z reformą wdrażaną, to jest zarzut zupełnie nie na miejscu. Oczekuję, że nakłady na oświatę będą jeszcze większe, bo jak na razie jest może na niektórych obszarach dobrze, ale na pewno nie jest tak, że możemy powiedzieć, że wszystko jest w najlepszym porządku i niczego nie można we wrocławskiej oświacie poprawić.

Radna Małgorzata Zawada: *Ad vocem* do Radnego Krystiana Mieszkały. Oczywiście, gminy mogą realizować zadania za pomocą jednostek budżetowych, mogą też realizować za pomocą spółek miejskich. Tylko musimy rozróżnić, czy to są zadania małe, czy też duże. Czy chcemy zrobić sadzawkę, czy chcemy zrobić inwestycję na miarę kanalizacji przez MPWiK? Ponadto w Polsce mamy ogółem 2500 spółek i ta liczba rośnie. Jeżeli chodzi o wykonywanie realizacji zadań publicznych, Kraków ma chociażby Krakowski Holding Komunalny S.A., spółkę spółek i jak do tej pory nie wymyślono innej formy realizacji. Jest ona elastyczna i najbardziej efektywna. Ale jeżeli mamy porównywać się do mniejszych gmin czy funkcjonować jak mniejsze

gminy, to odpowiedź nasuwa się sama i sprowokuje mnie do pytania, czym jest miasto w ogóle. Miasto to zasób komunalny, zróżnicowani mieszkańcy i zróżnicowane możliwości... A według PiS to jest chyba jednostka osadnicza.

Radny Jarosław Krauze: Odniosę się do kilku wypowiedzi naszych Radnych, a szczególnie do Pana Wiceprzewodniczącego Rafała Czepila. Jako Wiceprzewodniczący Rady powinien Pan doskonale wiedzieć, że Rada Miejska, a szczególnie jej władze, mają obowiązek przestrzegać polskiego prawa. I nie wolno sugerować zarzutu, że budżet uchwalamy parę razy i odnosimy się gdzie indziej. Polskie prawo nakłada na nas obowiązek, że jeżeli zmienia się jakiś współczynnik budżetowy, czyli mamy większe dochody i wiemy o tym, mamy obowiązek to wprowadzić do budżetu. I o tym proszę pamiętać i nie sugerować żadnych tutaj opinii, że my coś robimy niezgodnie z prawem. Z Panem Radnym Mieszkałą [red. — będę] musiał jednak sobie popolemizować, bo Pan Radny Mieszkała od zawsze tak sugeruje w podtekście, że coś we Wrocławiu jest na rzeczy, że my coś robimy niezgodnie z polskim prawem. To ja apeluję do tego uniwersytetu, o którym Pan mówi, że takie są tam tezy, żeby ten uniwersytet i ci naukowcy wystąpili do Rządu polskiego o zmiany. Bo jeżeli polski rząd, polski parlament takie rzeczy ustalił, że spółki prawa handlowego są samodzielnymi podmiotami i ich zobowiązania i ich budżety nie wchodzi do budżetu miasta, to jest to prawo polskie. Jeżeli chcecie Państwo to zmienić, to zmieńcie to. Ale bądźcie konsekwentni, żeby również Tauron czy Orlen były w budżecie państwa uwzględniane. Sugeruje Pan, że urzędnicy spółek to nie są urzędnicy miejscy, a powinni być doliczani do wynagrodzeń miejskich. To ja pytam, czy pracownik Tauronu czy prezes Tauronu i jego wynagrodzenia są wliczane do sytuacji rządowej? Czy to jest pracownik rządowy? Tak nie jest. A czy zobowiązania Orlenu, które są bardzo duże albo zobowiązania KGHM są wliczane do deficytu naszego? Do naszego zadłużenia państwa polskiego? Nie są. Więc chcecie to zrobić, to zróbcie to. Ale później pamiętajcie, że trzeba wszystkie współczynniki pozmienić. I proszę więcej takich rzeczy nie sugerować, że my coś robimy może niekompatybilnie we Wrocławiu. Wszystko jest zgodnie z polskim prawem. Czy zadłużanie się to jest błąd? To, że ktoś ma takie założenie, że ktoś wziął kredyt i się zadłużył. Który świat by się rozwinął bez zobowiązań? Kiedyś pięknie to Tomek Hanczarek wyjaśniał, jak to na jednej wyspie można byłoby to porównać. Osobiście uważam i wielu naukowców też tak uważa, że żeby kraj, miasto czy jakiś inny podmiot się dobrze rozwinął, to trzeba wziąć kredyt. Tylko, żeby brać kredyt np. na inwestycje, a nie tak jak często niektóre rządy robią, że deficyt jest na wydatki bieżące, a nie na inwestycyjne. Za chwilę Pan Marcin Krzyżanowski będzie występował, to muszę też zadać pytanie do Pana Krzyżanowskiego. Ale może jeszcze najpierw do mojego ulubionego tematu edukacji się odniosę. Panie Radny Pieńkowski, wszystkie placówki oświatowe we Wrocławiu finansowane są według tych samych zasad, według tego samego klucza, o czym wielokrotnie dyskutujemy na Komisji Edukacji i Młodzieży i doskonale Pan o tym wie. Zasady są takie same. Natomiast tzw. kolejność odświeżania inwestycji musi być realizowana zgodnie z harmonogramem i wieloletnim planem inwestycyjnym, który też tutaj uchwalamy. Nie ma żadnego kraju, nie ma żadnego miasta, które jest już kompletne i jest już zamknięte, i wszystko można naraz zrobić. Wszystko po kolei. Natomiast odnosząc się do tych znów przysłowiowych komputerów — naprawdę nie widziałem żadnego wniosku, a prosiłem, żebyście Państwo przedstawili jakikolwiek wniosek, że w którejś szkole nie spełniają wymogów te urządzenia. Dajcie mi to na piśmie, a natychmiast ta sprawa będzie na pewno uregulowana. I teraz przejdę do Pana Krzyżanowskiego, bo on dzisiaj tutaj porównywał, ile czego byśmy wybudowali. To zapytam, ile można wybudować np. przedszkoli za te wynagrodzenia, za te nagrody, które dostali ministrowie Rządu Prawa i Sprawiedliwości?

Radny Marcin Krzyżanowski: *Ad vocem* Odpowiem pytaniem na pytanie. To w takim razie, ile można byłoby wybudować szkół za nagrody, które są wypłacane prezesom miejskich spółek albo wysokim rangą urzędnikom? Tak można się przerzucać... [red. — głosy z sali] Ile? 3 500 000 PLN rocznie? To prawie jedno przedszkole

można wybudować za te pieniądze. Ile kosztuje przedszkole? [red. — głosy z sali] Dobra, czas mi ucieka, a Państwo mi przeszkadzacie. Ta cała dyskusja dotycząca The World Games, to chyba Państwo doskonale wiecie, czego dotyczy. Czy warto było przeprowadzić taką imprezę za tyle milionów złotych czy raczej np. [red. — warto] było wybudować 20 przedszkoli, kupić kilkadziesiąt tramwajów czy wyremontować np. kilkanaście kilometrów dróg, chodników i torowisk. A z torowiskami jak wiecie jest duży problem, co widać i sytuacja jest coraz gorsza. I o tym tutaj rozmawiamy, na co powinny być wydawane pieniądze we Wrocławiu.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Krótka. Chciałem się tylko odnieść do wypowiedzi Pana Krystiana Mieszkały i do tego niezrozumienia porządku rzeczy. Nie wolno pewnych [red. — spraw] w tym stanie prawnym mieszać. Dolicza Pan wydatki i nie dolicza Pan przychodów, tak nie można. Natomiast chciałem Pana uspokoić — jeżeli prawo się zmieni, to na pewno wszystkie te ujemne wyniki, które są w dużej mierze związane z amortyzacją... To jest koszt, który nie jest wydatkiem, fizycznym wydatkiem, Pan doskonale o tym wie. W finansach publicznych tego się nie ujmuje. Więc np. taka Hala Stulecia, która ma ten wynik finansowy na poziomie 6 700 000 PLN, a amortyzację na poziomie 8 000 000 PLN, będzie na plusie. Będzie miała zysk. Czyli tak to należy właściwie interpretować. To są różnice w finansach publicznych i w finansach komercyjnych. Nie wolno tych rzeczy [red. — traktować] łącznie. Jak Państwo zmienicie prawo, to faktycznie te rzeczy będą realizowane w inny sposób. Ale tutaj żadnych problemów z tym miasto nie będzie miało.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1336/18

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 14, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania [uchwała nr LIII/1269/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 kwietnia 2018 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego miasta Wrocławia za 2017 rok została przyjęta.

2. Projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2017 rok – druk nr 1337/18

Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej Małgorzata Zawada: Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Wrocławia na swoim plenarnym posiedzeniu w dniu 26 marca 2018 r. po zaopiniowaniu *Sprawozdania rocznego z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2017 r.* wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, *Sprawozdania finansowego miasta Wrocławia za 2017 r.* wraz z opinią niezależnego biegłego rewidenta oraz *Sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i samorządowych instytucji kultury miasta Wrocławia za rok 2017*, a także *Informacji o stanie mienia komunalnego miasta Wrocławia według stanu na dzień 31 grudnia 2017 r.* postanowiła wnioskować o udzielenie absolutorium Prezydentowi Wrocławia za 2017 r. Jednocześnie uchwała składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu z dnia 29 marca 2018 r. w sprawie opinii do wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Wrocławia z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2017 r. wydała opinię pozytywną.

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz: [W trakcie swojego wystąpienia Prezydent posilkował się prezentacją multimedialną] Przekazałem Panu Przewodniczącemu sprawozdanie z realizacji zadań w 2017 r. Nie będę go chciał analizować dokładnie. Chciałbym porozmawiać, i z góry Państwa przepraszam, bo to wystąpienie trochę potrwa, o 16 latach, w wielu wypadkach naszej wspólnej pracy. Jak Państwo pamiętają wygrałem pierwsze wybory, za co wielokrotnie dziękowałem wrocławianom, w 2002 r. Część z Państwa zasiadała [red. — już] wówczas w Radzie Miejskiej. Kiedy bezrobocie

jeszcze przed wejściem do Unii Europejskiej poszybowało na bardzo wysoki pułap, to pamiętają Państwo być może, że obiecałem, że będę — i to jest trochę odpowiedź na jedno z pytań, które tutaj padło — pokazywał jednego inwestora, który w aglomeracji wrocławskiej zainwestuje w każdym miesiącu. Postanowiłem Państwu pokazać, że ten obyczaj był podtrzymywany przez 16 lat. Chcę Państwu pokazać prezentację, która się składa z czterech części. 16 lat to jest 16 razy 12 miesięcy, dla ułatwienia policzymy 16 razy 10. Powiedzmy, że jeszcze kilka miesięcy przed nami. Powiedzmy, że mamy za sobą 160 miesięcy. I chciałbym Państwu pokazać że przez tych 160 miesięcy w każdym miesiącu, mówię to symbolicznie, bo oczywiście nie zawsze to było tak chronologicznie poukładane, jakaś firma polska bądź zagraniczna we wrocławskiej aglomeracji inwestowała. Potem pół żartem pół serio chcę zrobić taki moment wspomnień i chcę pokazać 160 postaci, które odwiedziły Wrocław. Duża ich część odwiedziła perły Wrocławia, [red. — w tym] Stradivarius wrocławskiego, jak powiedziała Anne-Sophie Mutter o Narodowym Forum Muzyki. Potem chcę pokazać 160 programów albo wydarzeń społecznych, które się we Wrocławiu wydarzały i wydarzają. Na koniec chcę Państwu pokazać 160 inwestycji infrastrukturalnych. I od razu chcę powiedzieć, że to jest tylko część rzeczy i spraw, które się we Wrocławiu przez tych 16 lat działy. Kiedy poprosiłem o zliczenie firm, to okazało się, że jest ich ponad 200. Kiedy poprosiłem o przedstawienie realizowanych przez nas programów społecznych wdrożonych przez 16 lat, to okazało się, że jest ich ponad 400. Ilość inwestycji infrastrukturalnych też znacznie przekracza listę, którą chciałbym pokazać. Chcę się jednak podzielić tymi, moim zdaniem, spektakularnymi wrażeniami. Jak Państwo widzą, przez 16 lat ubyło mi włosów, przybyło mi dioptrii, ale naprawdę sędzę, że to był szczęśliwy okres. Z góry przepraszam, że będę mówił niemal wyłącznie pozytywnie, ale chcę pokazać Wrocław od jego najlepszej strony. Zaczniemy zatem od inwestorów. Nie będę czytał nazw inwestorów, poproszę Arka o pomoc. 160 firm będzie się pojawiało w poszczególnych sektorach, Państwo będą mogli zobaczyć tych, którzy zainwestowali we Wrocławiu. Pewnym nowym zjawiskiem, które dotknęło Wrocławia i z którym wcześniej w ogóle nie mieliśmy do czynienia, było coś, co Państwo w tej chwili obserwują na tym slajdzie. Mianowicie w ogóle 15 lat temu nie mieliśmy biurowców. Takich biurowców, w których funkcjonują m.in. centra usług wspólnych czy też centra A&B [red. — centra administracji i biznesu] jest już w tej chwili, mierząc powierzchnię, 1 000 000 m² powierzchni biurowych. Jesteśmy nr 1 w Polsce, jeśli chodzi o dynamikę przyrostu powierzchni biurowej. Mamy bardzo zdrową, wciąż mówię o aglomeracji wrocławskiej, strukturę dotyczącą proporcji pomiędzy czymś, co jest w znaczącym sensie wyrazem nowoczesności, czyli usługami oraz zakładami produkcyjnymi. Przypomnę Państwu, że jeśli chodzi o to, czy inwestują produkujący czy nie, to przypomnę Państwu bardzo spektakularną na przełomie ostatniej kadencji i nowej kadencji walkę o to, żeby w tej przestrzeni, w której funkcjonował Fangor, utrzymać produkcję sektora AGD. BSH, czyli Bosch Siemens Hausgeräte dzięki interwencji, którą wtedy prowadziliśmy, dotrzymała słowa. Mamy tę inwestycję. Uprzejmie donoszę, że jeśli chodzi o ten sektor produkcyjny, jeśli chodzi o ilości produkowanych pralek, lodówek i kuchenek, to jesteśmy na 1. bądź 2. miejscu w Europie. Firma 3M, która pojawia się tutaj w wielu momentach tej wyliczanki, jest jednym z pierwszych i najważniejszych inwestorów zagranicznych we Wrocławiu. Ma we Wrocławiu siedem fabryk, centrum badawczo-rozwojowe, centrum usług wspólnych i centrum innowacji. Zatrudnia około 3000 osób we Wrocławiu. To jedna z najbardziej innowacyjnych firm. Przypomnę Państwu, że pierwsze wielkie inwestycje zagraniczne dokonały się w klastrze, który został utworzony przez LG, Miałem osobiście przyjemność dowodzenia grupą, która we współpracy z Rządem polskim i z regionem zajmowała się przygotowaniem terenów inwestycyjnych oraz przyjęciem tego inwestora. Inwestycje LG są kontynuowane. Akumulatory elektryczne to jest inwestycja, którą inicjował Pan Wicepremier wówczas Morawiecki. Posiadamy najwięcej w Polsce centrów badawczo-rozwojowych. Nokia, zatrudniająca we Wrocławiu 3000 ludzi, to jest największe centrum badawczo-rozwojowe w Polsce. Zatem fabryki intelektualne XXI w. zdomowały się we Wrocławiu w sposób bardzo dobry i bardzo mocny. Rzeczywiście struktura jest taka, jak sobie o tym rozmawiamy.

Usługi są zlokalizowane w centrum, produkcja jest zlokalizowana w częściach peryferyjnych miasta, bądź w aglomeracji wrocławskiej. Proporcje 70–75% do 25 % są proporcjami bardzo zdrowymi. I wreszcie możemy się pochwalić i jesteśmy dumni z tego, że mamy polskich czempionów. Mamy polskie firmy, które mają już zasięg ogólnopolski, europejskich bądź światowy. Firmy takie jak Selena, Techland, Hasco-Lek, Kruk to są firmy zdobywające rynki zagraniczne i czyniące to w sposób naprawdę znakomity. Tak że jeśli chodzi o kwestie dotyczące inwestorów, to naprawdę możemy być dumni. Właśnie widzą Państwo [red. — slajd] „badanie i rozwój w sektorze przemysłowym”. Raz jeszcze, tych firm w poszczególnych obszarach wyliczyliśmy dla Państwa 160, żeby utrzymać ten cykl, o którym Państwu mówiłem: 160, 160, 160. I w ten sposób dochodzimy do pewnej kwestii... Jeszcze zobaczymy logistykę... Dochodzimy do pewnej kwestii, która jest ostateczną odpowiedzią na kwestie poruszone we wcześniejszych wypowiedziach. Jak informowałem już Państwa o tym jakiś czas temu, w dekadzie 2006–2016 na 276 regionów w Europie — w Europie jest 276 regionów, czyli 276 województw — Dolny Śląsk jest nr 1, jeśli chodzi o tworzenie nowych miejsc pracy, a aglomeracja wrocławska waży na Dolnym Śląsku, jeśli chodzi o tworzenie miejsc pracy, ponad 40%. Tych nowych miejsc pracy wytworzono w aglomeracji wrocławskiej ok. 400 000. Czasami żartem mówię do dawnych kolegów z Kongresu Liberalno-Demokratycznego, dzisiejszej Platformy Obywatelskiej, że ten 1 000 000 miejsc pracy obiecany lata temu w kampanii wyborczej, to w połowie zrealizowaliśmy teraz po wejściu do Unii Europejskiej we Wrocławiu. To tyle o inwestycjach. Teraz przejdziemy do lżejszej części. Tę proszę potraktować z pewnym uśmiechem, jako wspomnienie dotyczące 16 ostatnich lat. Chcę to wspomnienie poprowadzić przez pokazanie różnych osób, które odwiedzały Wrocław. Zanim zacznę pokazywać naszych gości i zanim opowiem kilka anegdot dotyczących kilku postaci, które się pojawiają na zdjęciach, to powiem, że zawsze tak jest, że najważniejsi są wrocławianie. Odbywam rocznie około 2000 spotkań. Część z tych spotkań to są spotkania, które razem z radnymi odbywamy w piątek, przyjmując tych, którzy przychodzą z jakimiś interwencyjnymi sprawami. Jeśli chodzi o piątkowe spotkania, to z radością chcę Państwa poinformować, że już nie ma kolejek. Więc gdyby ktoś się chciał z Jarkiem [red. — radny Krazue], z Ulą [red. — radna Wanat], ze mną zobaczyć w piątek, to bardzo serdecznie zapraszamy. Trochę dlatego o tym mówię, że oczywiście we Wrocławiu jeszcze bardzo wiele do zrobienia i oczywiście nie wszystko robimy we Wrocławiu nieprawdłowo, ale z możliwości korzystania z interwencyjnych spotkań rzeczywiście korzysta coraz mniej osób. I teraz nasi goście. Benjamin Barber, nieżyjący już niestety. Jego słynna książka o tym, co by było, gdyby burmistrzowie zarządzili światem, w części powstała we Wrocławiu. Świętej pamięci Jan Nowak Jeziorański. W 2002 r. pytał mnie, używał dziwnego polskiego określenia, kiedy zbudujemy we Wrocławiu okrężnicę. Tak, mamy okrężnicę, czyli Obwodnicę Śródmiejską, mamy Obwodnicę Autostradową. Mamy króla Szwecji. Mamy wybitnych... Chcę dojść do... Alessandro Mendini, który się zachwycił Wrocławem, znany designer, który wymyślił dla Wrocławia Arlekina. Niedługo na skwerze Młynarskiego będziemy Arlekina umieszczać. Jest Norman Davies. Jeśli chodzi o książkę, wcześniej napisaną, poświęconą Wrocławowi, to dużo bardziej podoba mi się... Jest piękny tytuł angielski „Microcosm”, ale jeszcze w jeszcze piękniejszy jest tytuł niemiecki, odnosząc się do Wrocławia, gdzie mówimy o tym, czy też słyszymy, czytamy o tym, że Wrocław jest kwiatem Europy. Andrzej Sapkowski. Wielu z Państwa pewnie czytało trylogię husycka. Bardzo zachęcam, bo to jest książka, która niezwykle detalicznie opowiada o Śląsku, o Dolnym Śląsku, o Wrocławiu, o Świdnicy w wiekach średnich. Jest Dalajlama, którego zapytałem, czy przyjedzie w 2016 r. Powiedział że zaproszenia przyjaciół — miał na myśli Wrocław — muszą być zawsze przyjmowane. Andrzej Wajda, który jest dowodem na to, że wszystkie drogi prowadzą do Wrocławia. To jest anegdota, którą opowiadał mi Sylwek Chęciński. Jak Państwo być może wiedzą, Andrzej Wajda nauczył się jeździć samochodem we Wrocławiu. Zrobił tutaj prawo jazdy, kręcąc jeden z filmów, a wcześniej uczył się jeździć w Wytwórni Filmów Fabularnych. Sylwester Chęciński i drugi asystent pchali samochód, a Andrzej Wajda wykręcał

tym samochodem. Potem wsiadł i pojechał do Warszawy ze swoją ówczesną żoną. To była późna jesień, padał śnieg. W pewnym momencie, bo jeszcze nie jeździł ostro, wyprzedziła go ciężarówka, rzuciła spod kół na szybę... Potwierdził mi Andrzej Wajda tę anegdotę Sylwka Chęcińskiego. Zachował się [red. — wtedy] tak jak trzeba, tzn. wcisnął mocno hamulec, ale zamknął przy tym oczy. I jak otworzył oczy, to zobaczył, że samochód stoi równo na poboczu. Powiedział do Zosi: „Patrz, jak się fajnie jeździ”, wrzucił jedynkę, dwójkę, ruszył i zajechał do Wrocławia. Nie zauważył, że jak zamknął oczy, to samochód wykonał piruet. Dalej... Admirał James. G. Stavridis, dowodzący wtedy wojskami NATO na terenie Europy i w Azji. Jedna z wrocławianek poprosiła, czy mógłbym pomóc w zdobyciu danych dotyczących Afganistanu. I tu niezwykle miła rzecz, bo zwróciłem się e-mailem do admirała Stavridisa i w ciągu godziny odpisał mi mailem, przekazał dużo ciekawych informacji. Siergiej Kowalow, niezwykle wybitny działacz na rzecz obrony. Szukam kolejnej postaci, o której chciałbym powiedzieć. Prof. Fritz Stern, już również nieżyjący, przekazał swoją bibliotekę Uniwersytetowi Wrocławskiemu. Fritz urodził się we Wrocławiu. Napisał słynną książkę „Niemcy w pięciu wcieleniach”. W tej książce wypowiada niezwykle piękne zdanie. Mówi jak obserwował Wrocław w latach 80., kiedy to Wrocław stał się prawdziwą twierdzą „Solidarności”, owego ruchu społecznego, który przyniósł samo wyzwolenie Europie Wschodniej i zjednoczenie Niemiec, piątych Niemiec w życiu Fritza Sterna. Tak postrzegał Wrocław i to o nim odpowiadał. A we Wrocławiu rozplakał się, kiedy odwiedził wspólnie z Prezydentem Richardem von Weizsäckerem Pomnik Wspólnej Pamięci. Frank Steinmeier, obecny prezydent Niemiec, którego matka pochodzi z Wrocławia. Senator John McCain trzy razy chyba był we Wrocławiu. Był zawsze bardzo zachwycony miastem. Wim Wenders, który zapalał światła w latarniach na Ostrowie Tumskim, wędrując od latarni do latarni razem z gazownikiem zatrudnianym przez ZDiUM, a potem się położył w Pawilonie Czterech Kopuł na podłodze, żeby robić zdjęcia kopułom nad nim. Wim Wenders, który się zachwycił dzielnicą Nadodrze, którą wspólnie rewitalizowaliśmy. Angela Merkel. I tu bardzo miłe zdjęcie z burmistrzem Reykjavíku. To miłe dla nas wydarzenie, bo Dagur B. Eggertsson z rodziną swoją przyjechał do Polski i odwiedził wszystkie miasta w zachodnim pasie Polski. Wybrał Wrocław, zakochał się we Wrocławiu. Poprosił, aby Wrocław mógł być miastem partnerskim Reykjavíku i poprosił o to, żebyśmy dali w prezencie Reykjavíkowi krasnala, który to krasnał Wędrowniczek zawędrował do Reykjavíku. Władysław Bartoszewski, którego możemy odwiedzać nieopodal. Kurt Masur. Człowiek, który został dyrygentem z tego powodu, że słuchał muzyki w kościele p.w. Świętej Elżbiety, kiedy grały organy, których wcześniej słuchał Fryderyk Chopin. Tej muzyki, mam nadzieję, będziemy mogli niedługo słuchać, bo podjęliśmy wspólnie decyzję o tym, że organy, które spłonęły w 1976 r., będą odnowione. Jest pan prof. Prezydent Lech Kaczyński. Pamiętamy jego piękną wizytę na rocznicę stanu wojennego, udział w widowisku multimedialnym w Hali Stulecia, pamiętamy bardzo wzruszające i piękne spotkanie w „Siedemnastce” [red. — Liceum Ogólnokształcące nr XVII], po którym to spotkaniu została dedykowana tablica Prezydentowi. Jest Gerhard Schröder, jest kardynał Joachim Meisner. Znów osoba nieżyjąca. Ktoś, kto odpowiadał o tym... Zapytałem go... Kardynał Meisner bardzo się przyjaźnił od wielu lat z papieżem Benedyktem XVI. Kiedy go zapytałem w czasie ostatniego spotkania we Wrocławiu, jak się miewa papież Benedykt, to Meisner tak ładnie powiedział, że „byłem go odwiedzić w Rzymie, rozmawialiśmy, opowiadałem mu o Wrocławiu, a najważniejsza nasza refleksja była miłą refleksją, że dobrze, że tak jest — powiedział Benedykt i potwierdził to Meisner — że starość nas zaatakowała od dołu, a nie od góry”. Kardynał Meisner miał bardzo duże poczucie humoru. Jest Thomas Bach. Wizyta jego w czasie The World Games. Jest Christian Wulff, jest Joschka Fischer. Jest Vaclav Havel, który bardzo kochał Wrocław. I jest książę Monako, który odwiedził Wrocław w 2012 r. i pięknie kibicował, kiedy graliśmy. Niestety nie udał się ten pojedynek z Czechami. Siedział z szalikiem z polskim Orłem i krzyczał bardzo dzielnie „Polska gola”. Jest Tadeusz Mazowiecki, który bardzo lubił przyjeżdżać do Wrocławia. Jest Patricio Bertone, który był nr 2 w czasach, kiedy Benedykt był papieżem. Bertone zapytany przeze mnie we wrocławskim ratuszu... Zapytałem go o to, co w Watykanie sądzą o klonowaniu ludzi.

Odpowiedział, że „generalnie jesteśmy przeciw, chyba że chodzi o Sopię Loren”. Jest Michel Platini. Jest bardzo wiele... Jest Janusz Olejniczak, który mam nadzieję, zagra na stulecie niepodległości. Jest Zbigniew Brzeziński, znów nieżyjąca osoba. Zbigniew Brzeziński, który niejako pośmiertnie, o tym się Państwo przekonają w czerwcu, dał Wrocławowi w prezencie samochód. Ten samochód Zbigniewa Brzezińskiego z orłem bardzo pięknym przyjedzie do Wrocławia. Jest Witalij Kliczko — dziś burmistrz, wtedy bokser. Jest Jacques Chirac. Jest prof. Philip Zimbardo, autor jednego z najslawniejszych psychologicznych eksperymentów, który powtarzany pokazywał, że ludzie często wchodzą w różnego rodzaju role i się z nimi utożsamiają. Jest Martine Aubry, była szefowa francuskich socjalistów, dziś burmistrz Lille. Też bardzo zakochana we Wrocławiu. To tyle, jeśli chodzi o osoby, które odwiedziły Wrocław. Tę część proszę traktować raczej z uśmiechem i proszę pamiętać, że osób tych było znacznie więcej oraz, że oczywiście wciąż i zawsze najważniejsi są wrocławianie. Będę w pewnym momencie mówił o tym, że odnosimy także sukcesy znaczące, jeśli chodzi o przyrost ruchu turystycznego. I od razu tutaj, myśląc o wrocławianach, chciałem poczynić pewien komentarz. Pokażemy Państwu, pokazywałem to pewnie parę tygodni temu, że ruch turystyczny przyrósł nam do 5 000 000 [red. — odwiedzających]. Otóż będziemy się starali tak uczynić, aby wzrósł on jeszcze do 6 000 000—7 000 000, ale nie więcej. Dlatego, że chcemy, aby także w tym sensie Wrocław był miastem zrównoważonego rozwoju.

Teraz projekty społeczne. Nie będę opowiadał o wszystkich. Zobaczcie Państwo, że jest ich 160. Zacznę od seniorów i się uśmiecham do Marysi [red. — Zawartko], która pomaga w tych sprawach senioralnych. Rzeczywiście projektów dotyczących seniorów jest bardzo dużo. Oznaczamy miejsca przyjazne seniorom, jest telefon seniora, jest Akademia Rozwoju — mówiłem o Marysi i myślałem o Wrocławskiej Radzie Seniorów — jest Dzienny Dom Pobytu Seniora, jest naprawdę bardzo dużo rzeczy z tym związanych. Osoby niepełnosprawne i piękna działalność Bartka Skrzyńskiego i naprawdę ogromnie dużo projektów dotyczących tych kwestii. Niezwykle wzruszająca... Zachęcam Państwa, abyście Państwo na ul. Ruskiej odwiedzili Galerię Sztuki ArtBrut. To jest rzecz, moim zdaniem, niezwykła, pokazująca nieprawdopodobną wrażliwość i bardzo piękną pracę z ludźmi, którzy potrzebują tego rodzaju opieki. Znowu się pojawiło The World Games z audiodeskrypcją. Jest wydany wrocławski informator, jest program wspierania osób niepełnosprawnych i w podeszłym wieku. Dialog międzykulturowy, coś co jest nieprawdopodobnie istotne, dlatego że na naszych oczach Wrocław staje się miastem wielokulturowym i miastem międzynarodowym. Opowiadamy o tym i Wrocławska Strategia Dialogu Międzykulturowego zaczyna się od tych kwestii, że w aglomeracji wrocławskiej mieszka już ponad 150 000 obcokrajowców pochodzących ze 124 krajów świata. Większość z nich to Ukraińcy. „Stop mowie nienawiści” — program realizowany przy pomocy wrocławskich szkół. „Ambasadorzy dialogu” — bardzo piękny program. „Kalejdoskop kultur” — systematycznie organizowany. Jest bardzo piękna kampania „Wrocław na językach świata”, kiedy wrocławianie w tandemach jeden—jeden pracują z obcokrajowcami. Jest festiwal mniejszości narodowych organizowany na Wyspie Słodowej. I jest zakończony naprawdę wzruszającym sukcesem i zakończony jak na razie powodzeniem program na rzecz Romów rumuńskich związany z koczowiskiem, które szczęśliwie pustoszeje, a Romowie zadomawiają się we Wrocławiu. Wszystkim, którzy się tym zajmują, chciałem bardzo serdecznie za to podziękować. Są projekty dotyczące zdrowia publicznego, wśród nich różnego rodzaju projekty profilaktyczne. Bardzo ważny, uruchomiony też mniej więcej w tym samym okresie co przygotowania do The World Games [red. — program] walki z otyłością dzieci i młodzieży. Jest coraz większego znaczenia nabierający program aktywizujący społeczności lokalne. W 2016 r. rozpoczęliśmy akcję w Parki Europejskiej Stolicy Kultury. W czterdziestu kilku miejscach społeczności lokalne prowadziły bardzo szeroką działalność kulturalną. Są mikrogranty, które też rozpoczęły się w 2016 r., ale które są kontynuowane. Jest piękny program „Wejście od podwórza”, który się cieszy ogromnym powodzeniem. Jest program inicjatyw Rad Osiedli i była wreszcie wykonana analiza funkcjonalna Rad Osiedli. Są liczne programy zajmujące się wsparciem wrocławskich rodzin. Wśród nich jest trener osiedlowy,

jest absolutnie fantastyczna inicjatywa, finansowana przez nas, inicjatywa Siemachy. Kiedyś ksiądz Andrzej się zjawił i zapytał, gdzie mają uruchomić we Wrocławiu kolejny ośrodek i czy za to zapłacimy. Powiedziałem, że zapłacimy i zapłacimy szczególnie chętnie, jeśli uruchomią ten ośrodek w którejś z wrocławskiej galerii, które tutaj były dzisiaj przywoływane. W Magnolii ruszył znakomity ośrodek. Zachęcam Państwa do złożenia wizyty. Są warsztaty kulinarne dla rodzin, które się cieszą rosnącym powodzeniem. Są wreszcie pakiety opiekuńcze. Jest kwestia kształtowania społeczeństwa obywatelskiego. Jestem dumny z Radosnej Parady Niepodległości. Mam nadzieję, że ta w 2018 r. będzie szczególnie piękna. Przypominam, że mamy sześć wrocławskich klastrow dedykowanych NGOS i że jesteśmy nr 1 w Polsce, jeśli chodzi o wydatki na organizacje pozarządowe, [red. — przypominam] że ruszyły wrocławskie biura porad obywatelskich i mediacji, że bardzo dobrze rozwija się Wrocławski Budżet Obywatelski, że mieliśmy piękny Wrocławski Kongres Organizacji Pozarządowych, że funkcjonuje Centrum Wolontariatu, że jest bardzo dobrze przyjmowany przez uczestników i opinię publiczną program, projekt „Trzydziestu kreatywnych”. O wrocławskiej koncepcji edukacyjnej, nie o edukacji, ale o rzeczach towarzyszących edukacji Państwo dużo wiedzą. Są różnego rodzaju projekty, które są charakterystyczne dla Wrocławia, albo takie, który właśnie we Wrocławiu zostały wymyślone po raz pierwszy. Bardzo pięknie rozwija się nasz udział w Destination Imagination, jeden z ukochanych przez Departament Edukacji i wrocławski nauczycieli programów. Jest bardzo pięknie realizowany Dzień Przedszkolaka. Jest „Język maszyn”, coś, co wymyśliliśmy z Ryśkiem Rybczyńskim. Jest bardzo ważny program edukacji w miejscach pamięci, kiedy młodzi ludzie odwiedzają miejsca pamięci narodowej, przez który to [red. — program] chcemy przeprowadzić wszystkich wrocławskich uczniów. Jest fakultet filmowy, jest program „Cały Wrocław czyta”, jest program bookcrossingu, są wreszcie warsztaty filozoficzne na dzieci. Jest cały blok wsparcia dla osób zagrożonych wykluczeniem „Wrocław miastem aktywnych”, pomoc żywnościowa dla najuboższych, Miejskie Centrum Usług Socjalnych. Jest program „Połączeni sportem”. Jest wreszcie bardzo dużo aktywności związanych z pomocą społeczną. Bardzo dobrze działa wolontariat na rzecz dzieci z rodzin pieczy zastępczej. „Zatrudnianie przez szkolenie” — to jest bardzo rozwinięty projekt. Nasz system noclegowni i schronisku funkcjonuje moim zdaniem bardzo dobrze. Jest bardzo ciekawy projekt wsparcia Niebieskiej Karty. I do tego dołożymy tytułem przypomnienia rzeczy, które się działy. Nie wszystkie przypominamy, ale pamiętajmy, że była ekscytująca walka Adamek vs Kliczko, że organizowaliśmy we Wrocławiu mistrzostwa świata w piłce siatkowej. Tutaj grała reprezentacja Polski. Było słynne EURO 2012, które dało nam niezwykle silny impuls inwestycyjny i że wreszcie objęte patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy The World Games 2017. Są projekty skierowane i do starszych, i do młodzieży. Przypomnijmy kilka wydarzeń kulturalnych: Thanks Jimi Festival na Rynku, Europa na Widelcu, międzynarodowy festiwal filmowy Nowe Horyzonty, American Film Festival. To był cały program, który zaczęliśmy realizować w 2004 i 2005 r., chcąc uaktywnić życie wrocławian i chcąc więcej rzeczy pokazywać w okresie letnim. Są nowe wrocławskie nagrody, z których najwybitniejszą jest nagroda Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Tutaj wnuk prezydenta Busha się pojawia na prawym zdjęciu. Były wybitne wystawy. Jako jedyne miasto w Polsce zorganizowaliśmy na 30-lecie „Solidarności” wystawę „Solidarny Wrocław”, z którego potem wzięło się Centrum Historii Zajezdnia przy ul. Grabiszyńskiej. Była słynna wystawa „Europa to nasza historia”, która po raz pierwszy pięknie pokazała historię kardynała Bolesława Kominka, a potem wystawa dotycząca Kominka wędrowała po całym świecie. Przejęliśmy Domek Miedziorytnika, kupiliśmy spuściznę Tadeusza Różewicza i przekazaliśmy ją Ossolineum, byliśmy Europejską Stolicą Kultury. Na zdjęciu z uroczystości Europejskich Nagród Filmowych widzą Państwo Maćka Stuhra, za nim stoi jako gwiazdor Wim Wenders, z czapką ściągniętą na oczy były James Bond. Dzieci wrocławskie zilustrowały... Bo byliśmy w 2016 r. Światową Stolicą Książki. I po nas Konakry stało się Światową Stolicą Książki. Uczyniliśmy prezent wspólnie z UNESCO Konakry. Zawieźliśmy tam 100 000 elementarzy dla dzieci z Gwinei. Te elementarze to są pierwsze w historii Gwinei ilustrowane elementarze. Ilustracje pochodzą od wrocławskich dzieci.

Byliśmy miastem, w którym był zorganizowany drugi Europejski Szczyt Regionów i Miast; gdzie były zorganizowane Futuralia; gdzie obchodziliśmy polską prezydencję [red. — w Unii Europejskiej]; gdzie zorganizowany został Światowy Kongres Bibliotekarzy. Wprowadziliśmy w przestrzeń miejską wizytówki. Po 2003 r. zaczęły się wrocławskie krasnale. Słyszałem, że policzyliśmy, ile jest krasnali. Biuro Promocji Miasta i Turystyki służy informacjami na ten temat. Rozwinęliśmy znakomitą współpracę z wrocławskimi uczelniami. Program „Visiting Professors” to program, który spowodował, że wiele z osób, które pokazywałem, mogło odwiedzić Wrocław. Wpisaliśmy w 2016 r. Księgą Henrykowską na listę UNESCO. To jest ta księga, z której pochodzi pierwsze zdanie w języku polskim. Mamy Oficera Pieszego, Oficera Rowerowego i niedawno uchwaliliśmy Strategię „Wrocław 2030”. Teraz będę dłużej mówić, bo chcę pokazać przekształcenia infrastrukturalne, które dotknęły Wrocławia. Zacznę od obiektów sportowych. Aquapark, który zbudowaliśmy już kilkanaście lat temu; niedawno oddane do użytku baseny przy ul. Wejherowskiej; kąpieliska letnie, które były tu wspomniane i Stadion Miejski, który nie jest pustym obiektem, który jest jednym z lepiej funkcjonujących stadionów w Polsce. Stadion Olimpijski, znakomicie wyremontowany i znakomicie funkcjonujący. Również wyremontowany jeden z lepszych obiektów w tej chwili treningowych, stadion przy ul. Oporowskiej. Nowy tor wrotkarski, zespół wyremontowanych obiektów na Partynicach, 95 boisk o sztucznej nawierzchni, 36 siłowni terenowych, 67 nowych placów zabaw. Obiekty kulturalne: Narodowe Forum Muzyki, które było już tutaj przywoływane, nowe Muzeum Miejskie Wrocławia, 40 000 000 PLN kosztował nas remont Pałacu Królewskiego i nowe Muzeum Miejskie. Jesteśmy jedynym miastem, które dysponuje tak pięknym obiektem. Przebudowany całkowicie wewnątrz Arsenal; schron, który stał się siedzibą Muzeum Współczesnego we Wrocławiu; modernizacja przestrzeni wystawienniczej w Muzeum Architektury; przebudowa Teatru Lalek; Humanitarium; całkowicie wyremontowany Teatr Muzyczny Capitol; Centrum Historii Zajezdnia; Afrykarium. Restaurowane z naszej inicjatywy Aula Leopoldina, jeden z najważniejszych i najpiękniejszych zabytków Wrocławia; inna perła baroku śląskiego, baroku wrocławskiego, Kaplica Hochberga, która także z udziałem pieniędzy miejskich została odbudowana. I Dzielnica Czterech Wyznań, która urosła na naszych oczach, stając się jednym z ulubionych miejsc spotkań wrocławian, z odrestaurowaną całkowicie Synagogą Pod Białym Bocianem. Hala Stulecia, która nie była obiektem miejskim, musieliśmy na nowo przejąć Halę Stulecia. Miasto przejęło, odzyskało ją od Skarbu Państwa, całkowicie ją wyremontowaliśmy, zbudowaliśmy centrum kongresowe i fontannę na pergoli. Wrocławski Dom Literatury zaczął funkcjonować w przestrzeni Rynku, Instytut Grotowskiego funkcjonuje w budynku na ul. Na Grobli. Nieopodal, po drugiej stronie ulicy, można odwiedzić muzeum wody Hydropolis. Muzeum Teatru powstało w dawnej kuchni Pałacu Królewskiego, a w Rynku także dzięki kamienicy przekazanej przez miasto i z pomysłu miastowego, jeśli tak mogę powiedzieć, powstało muzeum relikwii polskiej literatury, „Pana Tadeusza” [red. — Muzeum Pana Tadeusza Zakładu Narodowego im. Ossolińskich]. Centra kultury: Fama, Anima, Formaty, Agora, Barbara jako strefa kultury i jako pamiątka po roku 2016. Pomniki. Odwiedźcie Państwo najstarszy kościół w Paryżu. Znajdziecie tam ufundowaną przez wrocławian tablicę dedykowaną polskiemu królowi, znajdziecie tam pierwsze w przestrzeni Paryża popiersie św. Jana Pawła II.

Infrastruktura transportu. Nowa trasa tramwajowa na Gaj; trasa tramwajowa na Kozanów; dalsza część tej trasy, trasa tramwajowa Kozanów—Stadion i trasa tramwajowa w północnym odcinku ul. Hubskiej; węzeł przesiadkowy przy pl. Powstańców Wielkopolskich; węzeł przesiadkowy przy pl. Kromera; węzeł przesiadkowy przy Stadionie; na rondzie Reagana; węzeł przesiadkowy tramwajowy przy ul. Swobodnej; na Oporowie; rozbudowa zajezdni przy ul. Obornickiej; 12 nowych pętli autobusowej; cały system ITS działający na ponad 200 skrzyżowaniach; 124 nowe tramwaje; 220 nowych autobusów. Infrastruktura podstawowego układu drogowego: pierwsza z okrężnic, o których mówiłem, pokazując Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Obwodnica Śródmiejska, budowana od strony mostu Milenijnego i ul. Osobowickiej i potem Gądowianka, potem Estakada Klecińska; północny odcinek

ul. Żmigrodzkiej, dalszy odcinek Obwodnicy Śródmiejskiej przy ul. Żmigrodzkiej; al. Jana III Sobieskiego; przygotowanie inwestycji Alei Wielkiej Wyspy, która lada moment będzie bardzo żywą inwestycją. Rewitalizacja centrum Psiego Pola i odnowienie sąsiednich ulic, ryneków na Zakrzowie i ul. Okulickiego, ul. Krzywoustego, zespół Mostów Warszawskich. Ulica Krzywoustego to całkowicie nowa jakość komunikacyjna. Ulica Miłoszycka, ul. Strachocińska i most Strachociński, ul. Curie-Skłodowskiej i most Zwierzyniecki, most Szczytnicki w ciągu pl. Grunwaldzkiego, cała oś grunwaldzka z ul. Piastowską i wreszcie ul. Sienkiewicza. Ulica Nowowiejska wyremontowana całkowicie, most Pokoju i dwa odcinki ul. Wyszyńskiego, Mosty Młyńskie, pl. Bema, ul. Krakowska, część ul. Pułaskiego, ul. Bardzka, ul. Świeradowska, ul. Borowska ul. Grota-Roweckiego, ul. Kutrzeby, ul. Zwycięska, ul. Wyścigowa, ul. Przyjaźni, ul. Karmelkowa, ul. Tyniecka, ul. Raławicka z nowo oddanym mostem Raławickim, ul. Grabiszyńska w dużej mierze zrobiona i ul. Mińska, ul. Graniczna. Pamiętajmy Państwo dojazd na lotnisko wąską ścieżką? Teraz powiedziałbym, że po pańsku tam jedziemy. Mam nadzieję, że 4 czerwca spotkamy się na rondzie noszącym nazwę „4 czerwca”. Teraz wreszcie fragment ul. Strzegomskiej; ul. Stabłowska; Obwodnica Leśnicy w trakcie budowy, ale już w dużej mierze zbudowana i zbudowana jeszcze w 2012 r. ul. Lotnicza; al. Śląska z węzłem przy przystankach na Stadionie; ul. Pilczycka; fragment ul. Powstańców Śląskich; fragment ul. Swobodnej; zespół odcinków ul. Suchej i ul. Joannitów i zespół odcinków wokół najwyższego budynku Wrocławia. Infrastruktura dróg i placów lokalnych. Całą ul. Grodzką remontowaliśmy; pl. Uniwersytecki; ul. Świętego Antoniego i ul. Krupniczą; pl. Wolności i pl. Nowy Targ; ul. Purkyniego; plac przy kościele p.w. Marii Magdaleny; ul. Fieldorfa i ul. Bojanowska; węzeł wjazdowej drogi na osiedlu Nowe Żerniki. To jest całkowicie nowa inwestycja. Ulica Parafialna i ul. Pawia na Ołtaszynie. Infrastruktura parkingowa i rowerowa. Nowy parking podziemny przy pl. Nowy Targ; parking podziemny na pl. Wolności; parking podziemny przy Hali Stulecia. W sumie 1786 miejsc. Wszystkich miejsc przez te 16 lat dorobiliśmy się 8400. Nowe trasy rowerowe, do tego za chwileczkę wróć. 9000 miejsc postojowych związanych z systemem rowerowym. Zieleń i tereny wokół wody. Kompleksowa przebudowa Promenady Staromiejskiej i skweru Kopernika, bulwar Xawerego Dunikowskiego, Marii i Lecha Kaczyńskich, księdza Zienkiewicza. Aleja ESK niedługo będzie tak wyglądać, jak ją Państwo widzą po lewej stronie. Ogrody przy Ossolineum i przy Pałacu Królewskim; budowa czterech lokalnych parków; rewitalizacja Wyspy Słodowej, Piaskowej i Daliowej; rewitalizacja kilku parków i wymienionych tutaj skwerów. Nowe zagospodarowanie Wzgórza Polskiego i Zatoki Gondoli, oś grunwaldzka z platanami, „Szare na zielone” — program zazieleniania terenów placówek oświatowych. I obiekty oświatowe. Cztery zbudowane nowe szkoły, dwadzieścia wybudowanych przedszkoli, dwadzieścia trzy przebudowane szkoły podstawowe i zespoły szkolno-przedszkolne, jedenaście przebudowanych przedszkoli, dwadzieścia sześć wyremontowanych gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Szkolna infrastruktura sportowa. Nowy basen przy ul. Górnickiego, wszystkie kapitalnie wyremontowane baseny w szkołach, sześć nowych bloków sportowych: przy ul. Górnickiego, ul. Świstackiego, ul. Reja, ul. Piotra Skargi, ul. Orląt Lwowskich, ul. Starogajowej. Obiekty społeczne, żłobki. Dwa nowe żłobki i zmodernizowaliśmy piętnaście, zwiększyliśmy ilość miejsc w publicznych żłobkach dwukrotnie, dopłacamy do 2300 miejsc, w sumie dysponujemy prawie 6000 miejsc w żłobkach. Opieka społeczna i zdrowie. Wyremontowano obiekty, w tym przychodnię Wrocławskie Centrum Zdrowia na pl. Dominikańskim, przychodnię Provita. Przebudowano obiekty pomocy społecznej: Wrocławskie Centrum Integracji Społecznej przy ul. Strzegomskiej; kompleks medyczno-opiekuńczy przy ul. Rydygiera; domy pomocy społecznej wyremontowane; dzienne domy pomocy społecznej utworzone przez nas. Dom socjalny dla mężczyzn; ośrodek pomocy społecznej przy ul. Książewicza; Zespół Terenowej Pracy Socjalnej przy ul. Świętego Macieja i pl. Legionów; inkubator dla organizacji pozarządowych przy ul. Legnickiej; Centrum Wolontariatu, placówka wielofunkcyjna wyremontowana przy ul. Parkowej; MOPS zdomowiony przy ul. Hubskiej i ul. Braniborskiej. I inne inwestycje. Nowy terminal w porcie lotniczym, całkowicie nowy. Niedługo, jak sądzę, i jestem z tego absolutnie dumny,

będziemy go rozbudowywać. Stworzenie kompleksu badawczego, który się dobrze mieści, EIT+, rozbudowa Wrocławskiego Parku Technologicznego o pięć nowych obiektów. Zakończenie drugiego etapu budowy wrocławskiej oczyszczalni ścieków, rozbudowa systemu wodno-kanalizacyjnego, do której wróć, tworzenie kompostowni odpadów i nowego wysypiska śmieci, budowa schroniska dla zwierząt. Pamiętajcie Państwo schronisko na ul. Skarbowców? Wydawało się, że nikt tego nigdy nie przeniesie. Budowa wału przeciwpowodziowego na Kozanowie. Też rzecz, jak wtedy myśleliśmy, całkowicie niemożliwa. Fragment rewitalizacji Nadodrza. Przebudowa obiektów miejskich wymienionych tutaj, pierwsze w Polsce kompleksowe centrum sterowania miastem, dwie zajezdnie oddane dla organizacji pozarządowych i dla kultury akademickiej. 648 wyremontowanych kamienic, do 960 kamienic weszliśmy z remontem, 2840 budynków objęliśmy innego rodzaju remontami, 4580 mieszkań w systemie komunalnym bądź TBS zbudowaliśmy przez tych 16 lat. Podsumowując i dziękując za Państwa współpracę i dziękując za to wszystko, co się działo przez 16 lat we Wrocławiu, przypomnę, że w 2002 r. budżet wynosił niespełna 1 500 000 000 PLN, a teraz przekroczył 4 000 000 000 PLN; że PKB per capita w 2002 r. wynosiło 30 000, a teraz prawie dwukrotnie wyższe; że bezrobocie wynosiło 12,2%, a teraz 2%. W międzyczasie po roku 2002 wzrosło do 13%. Połączenia lotnicze: w 2002 r. mieliśmy 4 destynacje, teraz mamy ich 58. Ruch turystyczny, mówiłem o tym, wzrósł z 1 000 000 do 5 000 000. Kanalizacja — wybudowaliśmy 500 połączeń kanalizacyjnych. W 2002 r. byliśmy na przedostatnim miejscu w województwie, przed Świebodzicami, teraz jesteśmy na pierwszym miejscu w Polsce, jeśli chodzi o poziom skanalizowania miasta. Trasy rowerowe: mieliśmy 105 km tras rowerowych, wliczając odcinki uspokojonego ruchu i trasy na wałach, teraz mamy 1100 km we Wrocławiu. Długość życia... Mam nadzieję, że w 2018 r. już przekroczymy 80 [red. — lat], jeśli chodzi o średnią długość życia we Wrocławiu. I coś, z czego jestem absolutnie dumny i szczęśliwy i za co bardzo Ani Szarycz dziękuje. Umieralność noworodków wynosiła prawie 7%, w 2016 r. zeszliśmy do jednego z najlepszych wyników w Polsce, do 3,4%. Plany zagospodarowania przestrzennego: rozpoczęliśmy od 54, by uchwalić 421. To jest powierzchnia w hektarach. I to jest udział powierzchni miasta, mianowicie już 60% powierzchni miasta objęliśmy planami zagospodarowania przestrzennego. Jeśli chodzi o inwestorów, to Wrocław zajął 1. miejsce w kategorii strategii pozyskiwania bezpośrednich inwestycji zagranicznych. To jest jedna z odpowiedzi na pytania, które tutaj padały. Jeśli chodzi o badania przeprowadzone przez naprawdę niechcąca schlebiać Wrocławowi „Gazetę Wyborczą” w ramach Pracowni Miast, to miastem, gdzie najchętniej chce się mieszkać, jest Wrocław. Wrocław jest też najlepiej ocenianym miastem przez swoich mieszkańców, w tym niezwykle komplementy spotykają coś, co bywa przez nas krytykowane, mianowicie transport publiczny. W roku 2011 z transportu publicznego we Wrocławiu korzystało 170 000 000 pasażerów rocznie, w roku 2017 204 000 000 rocznie przewożiliśmy transportem publicznym. No i wreszcie niedawno otrzymaliśmy statuetkę Wrocław The European Best Destination 2018.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Dziękujemy bardzo, Panie Prezydencie. Muszę powiedzieć, że to wystąpienie uświadamia nam, że w ciągu tych 16 lat zbudowaliśmy właściwie nowe miasto. Dziwię się często, kiedy spotykam ludzi, którzy przez wiele lat w tym mieście nie byli i idziemy w miejsca, które są miejscami naszej młodości i oni się czują zagubieni, ponieważ jest tyle nowego, jest tak pięknie, jest tak świeżo, jest tak czysto. Bądźmy dumni z naszego miasta. To sprawozdanie zawierało także sprawozdanie Prezydenta Wrocławia z realizacji zadań w 2017 r. Kolejnym punktem są opinie klubów radnych. Te opinie były już wyrażane. Czy chcecie Państwo coś dodać do opinii wyrażanych w poprzednim punkcie? Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń, zatem możemy przystąpić do głosowania.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1337/18

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 14, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania [uchwała nr LIII/1270/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 kwietnia 2018 r. w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2017 rok została przyjęta.

IV. Sprawozdanie Prezydenta Wrocławia z realizacji zadań w 2017 roku.

[red. — Sprawozdanie zostało zawarte w wystąpieniu Prezydenta Wrocławia w poprzednim punkcie porządku obrad]

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski ogłosił 30 min przerwy]

V. Dyskusja i głosowanie nad projektem uchwały zmieniająca uchwałę Nr XLVII/1094/17 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe świadczone środkami lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Wrocław oraz sposobu ustalania wysokości opłaty dodatkowej i manipulacyjnej - [druk nr 1338/18](#)

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Mam zaszczyt rekomendować dzisiaj projekt uchwały Rady Miejskiej zmieniającej uchwałę nr XLVII/1094/17 w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe świadczone środkami lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Wrocław. Chciałbym zacząć od informacji o tym, że na wniosek Komisji Statutowej uwzględniliśmy tę uwagę Komisji Statutowej dotyczącą brzmienia jednego zapisu i w pkt 12 słowo „zając” zmieniliśmy na słowo „zajęciach”. Tak, żeby ta sekwencja brzmiała: „lub innych zajęciach edukacyjno-wychowawczych”. Stosowną autopoprawkę złożyliśmy wczoraj na ręce Pana Przewodniczącego [red. — J. Ossowskiego]. Chcemy zaproponować, żeby od dnia 1 września 2018 r. uprawnienia do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską we Wrocławiu otrzymali uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz szkół ponadpodstawowych, które będą wprowadzone w ramach reformy systemu edukacji. We Wrocławiu w tej chwili szacujemy, że jest 82 000 uczniów. Sygnalizowana była na jesieni ubiegłego roku przy wprowadzaniu nowej taryfy informacja, że będziemy badać sytuację również i finansową, będziemy badać przepływy pasażerów i jeżeli sytuacja finansowa na to pozwoli, to wrócimy do rozmowy o bezpłatnych biletach dla uczniów we Wrocławiu. Przypomnę tylko, że sukcesywnie w ramach programu „Dwa plus trzy i jeszcze więcej” wprowadzone były na początku uprawnienia do 50% ulgi dla dzieci w soboty i święta. Później, w drugim etapie, stuprocentowe ulgi dla młodzieży szkolnej i 50% dla rodziców. W następnym etapie wszystkie dzieciaki w ramach programu „Dwa plus trzy i jeszcze więcej” i ich rodzice w soboty, niedziele i święta jeżdżą nieodpłatnie. Wprowadziliśmy również, czy Wysoka Rada wprowadziła w zeszłym roku ulgę dla dzieci w przedziale lat 4 do 7. Wcześniej miały to dzieciaki do 4. roku życia, a w przedziale 4–7 [red. — ulgę] 50%. Dzisiaj odważnie chcemy zaproponować, żeby od 1 września wszyscy uczniowie podróżowali nieodpłatnie. Jednocześnie, co ma zupełnie symboliczny wymiar finansowy, chcemy uhonorować osoby, które świadczyły po 1956 r. pracę na rzecz organizacji politycznych i związków zawodowych nielegalnych w rozumieniu przepisów obowiązujących do kwietnia 1989 r. oraz osoby, które nie wykonywały pracy w okresie przed dniem 4 czerwca 1989 r. na skutek represji politycznych. Tutaj rzecz dotyczy kilkudziesięciu osób we Wrocławiu i kilkuset w całej Polsce. To są osoby które zachowywały się bardzo odważnie w czasach, kiedy najtrudniej tak było się zachować. W większość to są osoby, którym uprawnienia pewnie się dublują, bo to są osoby, które już pewnie w części ukończyły 69. rok życia. A 69. rok życia to jest kolejna ze sfery społecznej inicjatywa Radnych,

żeby obniżyć sukcesywnie co roku wiek osób, które otrzymują uprawnienia do bezpłatnego podróżowania wrocławskimi tramwajami i autobusami. Oczywiście każda decyzja, a ta jest ważną decyzją finansową, musi mieć pewne oparcie w budżecie. Otóż obserwujemy, że I kwartał roku 2018 w stosunku do I kwartału roku 2017 przyniósł wzrost dochodów z biletów na poziomie prawie 2 500 000 PLN, mimo że naturalną rzeczą jest, że wprowadzenie nowej taryfy, wprowadzenie też nowego systemu w jakiś sposób odbija się jednak na wpływach z podróżowania. Jesteśmy dobrej myśli, że w tym roku te dochody będą pewnie na poziomie bardzo zbliżonym do 180 000 000 PLN z biletów. I to jest jedno źródło rekompensowania tych wolnych przejazdów. Drugim zaś źródłem będzie fakt, że nowy system dystrybucji biletów, który obowiązuje od 8 marca tego roku, jest tańszy w skali roku o ok. 6 000 000 PLN. Jeżeli Wysoka Rada podejmie dzisiaj proponowaną przez Prezydenta Wrocławia uchwałę, to skutek budżetowy na rok 2018 będzie w granicach 2 000 000—2 500 000 PLN. Docelowo w następnych latach, przy założeniu, że 25% uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjów, czyli tam, gdzie jest rejonizacja, wykupi bilet oraz 50% uczniów ponadgimnazjalnych, to skutki w skali roku wyniosą ok. 10 000 000 PLN. Bardzo dziękuję i proszę o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Marcin Krzyżanowski** –
Opinia Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości jest pozytywna. Cieszymy się, że wniosek zgłoszony jeszcze w ubiegłym roku przez Radnych Prawa i Sprawiedliwości właśnie, postulując, został właśnie... Mam nadzieję, że zostanie za chwilę zmaterializowany i od 1 września ten postulat właśnie zostanie zrealizowany. Tak że jak najbardziej jesteśmy za tym projektem uchwały.
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** - opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Warto jeszcze uzupełnić wypowiedź Pana Dyrektora o taką informację, że w dniu 22 lutego Stowarzyszenie OK Wrocław w ramach akcji „Dzieciaki bez biletów” złożyło projekt uchwały, która zakłada wprowadzenie darmowej komunikacji zbiorowej dla dzieci i młodzieży. Oni zebrali pod tym projektem uchwały 5000 podpisów. Zresztą w zeszłym roku już, myślę, że grubo ponad rok temu jako pierwsi wyszli z pomysłem wprowadzenia tego typu rozwiązania. Tak że są, można powiedzieć, autorami, pomysłodawcami tej inicjatywy. I tu trzeba im uczciwie podziękować. Wykonali tytaniczną, ogromną pracę, zbierając podpisy mieszkańców Wrocławia. I bez nich myślę, że ten temat nie stałby się przedmiotem debaty publicznej. Tak że głosując za tą uchwałą, głosujemy de facto

za pomysłem, który wypłynął bezpośrednio od mieszkańców Wrocławia, od stowarzyszeń.

Radny Jan Chmielewski: Chciałbym tylko powiedzieć, że oprócz dobrych intencji i zapisów prawnych prawidłowo sformułowanych trzeba mieć finansowanie. I dobrze się stało, że te okoliczności zaistniały i można było po raz kolejny rozszerzyć te ulgi. Bo potrzeby widzimy, ale nie zawsze mogą one być w danym momencie zrealizowane. Muszą być na to środki finansowe i dobrze, że one się na to znalazły i może już być ta uchwała przyjęta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Chciałbym wyjaśnić jedną okoliczność. To nie jest bezpłatna jazda dla dzieci i młodzieży. To jest bezpłatna jazda dla młodych ludzi uczących się do 21. roku życia. Żeby z takiego przejazdu można było skorzystać, to trzeba mieć przy sobie ważną legitymację słuchacza, ucznia szkoły, którą można okazać kontrolerowi. Natomiast ci, którzy w tym wieku, bo do 21. roku życia bardzo wielu ludzi już pracuje, bardzo niewielu ludzi niestety nie pracuje i nie uczy się i oni korzystać z tego przywileju nie będą mogli. Tak że to nie jest dla dzieci i młodzieży, tylko dla uczącej się młodzieży.

Radny Dominik Kłosowski: Bardzo dziękuję za projekt. Nie chciałem się tutaj licytować, kto był pierwszy, kto pierwszy to zgłosił, ponieważ strona lewicowa też o tym mówiła. Natomiast jest to bardzo potrzebne we Wrocławiu, choćby w kwestii walki z korkami i ze smogiem. Jest to bardzo długo oczekiwana sprawa. Wiele osób o tym wcześniej mówiło, ale chciałem, żeby matkami i ojcami tego sukcesu we Wrocławiu byli wszyscy Radni, którzy zgłoszą za tą uchwałą.

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Absolutnie nie chcę rywalizować, kto był pierwszy. Natomiast jak do tej pory jedyny spełniający wszystkie wymogi projekt uchwały, łącznie z uzgodnieniami niezbędnymi i uzgodnieniami ze strony reprezentującej związki zawodowe, jest właśnie ten projekt, który mam przyjemność dzisiaj referować.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1338/18

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LIII/1271/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 5 kwietnia 2018 r. zmieniająca uchwałę nr [XLVII/1094/17](#) Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe świadczone środkami lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Wrocław oraz sposobu ustalania wysokości opłaty dodatkowej i manipulacyjnej została przyjęta.

VI. Przyjęcie protokołu sesji LI/18.

[red. — W związku z brakiem uwag protokół został przyjęty]

VII. Interpelacje i zapytania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących Radnych:

Radnego Łukasza Olberta w sprawach:

- wniosków mieszkańców i rodziców uczniów w sprawie zmiany klasy sportowej — Szkoła Podstawowa nr 91;

- Wrocławskiego Roweru Miejskiego — osiedle Nowy Dwór, ponowienie wniosku;

Radnego Mirosława Lacha w sprawie:

- zaległości czynszowych na rzecz miasta od najemców mieszkań komunalnych, lokali użytkowych i garaży;

Radnego Marcina Krzyżanowskiego w sprawach:

- liczby wykolejeń tramwajów w miesiącach styczniu i lutym w 2018 roku;
- zmiany projektu podczas budowy Narodowego Forum Muzyki;
- umowy zawartej przez Gminę Wrocław na dystrybucję i sprzedaż biletów;

Radnej Grażyny Kordel w sprawach:

- lokalu mieszkalnego przy ul. Jedności Narodowej we Wrocławiu;
- wydania pozwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie położonym w rejonie ulic Rodzynekowej i Figowej — osiedle Stabłowice;
- wykupu na własność lokalu gminnego w budynku przy ul. Średzkiej we Wrocławiu, obręb geodezyjny Leśnica;

Radnych Agnieszki Rybczak i Renaty Granowskiej w sprawach:

- parkingu przy ulicy Wieczystej;
- zlikwidowania nielegalnego wysypiska śmieci;
- remontu zaplecza sanitarno-szatniowego przy stadionie sportowym „Leśnica”;

Radnego Dominika Kłosowskiego w sprawie:

- podcięcia gałęzi drzewa na ul. Zaolziańskiej.

Radnego Michała Piechela w sprawach:

- budowy skweru ks. Szczepana Zielińskiego oraz skweru na osiedlu Gądów Popowice Południowe, nr działki 32 przy ul. Bulwar Ikara;
- budowy brakujących miejsc parkingowych na ul. Idzikowskiego (część II)

Radnej Agnieszki Rybczak w sprawie:

- inwestycji na osiedlu Gaj, Borek, Huby, Powstańców Śląskich, Tarnogaj.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Do Biura Rady Miejskiej wpłynęły interpelacje i zapytania następujących Radnych:

Radnego Jana Chmielewskiego w sprawach:

- wyjaśnienia stanu prawnego wymienionych lokali mieszkalnych, wskazanych przez mieszkańca Wrocławia podczas dyżuru radnego;
- podania terminu usunięcia szamba ze wskazanych budynków mieszkalnych oraz innych zabudowań przy ul. Kosmonautów we Wrocławiu;

Radnego Michała Piechela w sprawie:

- sprawie przebudowy/remontu przejazdu kolejowego ul. Bystrzycka/Koszalińska;

Radnego Dominika Kłosowskiego w sprawie:

- przedłużenia trasy autobusu „A” do pętli na Sołtysowicach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Czy mają Państwo uwagi do udzielonych odpowiedzi?

Radny Wojciech Błoński: Chciałem podziękować, że po napisaniu interpelacji trochę czasu temu, w końcu się pojawiło na Stadionie Miejskim we Wrocławiu to, co powinno już tam wisieć od początku. Za to bardzo dziękuję.

VIII. Wolne wnioski i oświadczenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W dniu dzisiejszym otrzymałem wniosek o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w sprawie dopalaczy. Oczywiście mam obowiązek zwołania takiej sesji w ciągu 7 dni. Najprawdopodobniej uczynię to w czwartek za tydzień, w godzinach wieczornych, ponieważ jest tam długa lista szefów instytucji, do których muszę się zwrócić z ewentualną prośbą o to, żeby zechcieli w tej sprawie zabrać głos. Na tej liście jest także szef instytucji nieistniejącej, gratuluję.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski zamknął obrady LIII sesji Rady Miejskiej Wrocławia]

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Jacek Ossowski

Protokołowała:
Edyta Stobienia